Fot.mp

Robert Dołęga został trenerem reprezentacji Polski!

strona 20

Tłumy podczas wizyty Karola Nawrockiego w Łukowie!

strona 5

Fot.mo

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

4 - 10 lutego 2025 r. ■ nr 5 (1047) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZ… …KA

Kuria zgłosiła sprawę organisty do organów ścigania. „Podejrzenie naruszenia kościelnych standardów ochrony dzieci i młodzieży”

STR. R1

Wieloletnie więzienie za zabójstwo pod Łukowem. Strzelił z przerobionej wiatrówki

Śledztwo pozwoliło na ustalenie, że to Waldemar Ch. strzelił w marcu w Grężówce z przerobionej wiatrówki w głowę kolegi, który następnie zmarł

STR. R3

Pożar budynku w Łukowie. Ogromne straty

STR. 7

Punkt paszportowy w Łukowie coraz bliżej.

Inicjatywa radnych Razem Ponad Podziałami i Anny Agnieszki Roli

STR. 4

R E K L A M A

POMOGĘ ZAKUPIĆ i sprowadzić auto w USA i Kanadzie
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

www.visionoptyk.eu visionoptyk
KOMPLEKSOWE BADANIE WZROKU
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI
600 237 573
ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świderska 113
ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO “MIXOKRETA” od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

N 1980
ISSN 2083-2818
9 772083 281508
LUK

eprasa.pl a9adad2916

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 792 458 875
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

4 lutego
godz. 8.30 - 10.30,
Sięciaszka Trzecia (od 1 do 12)
godz. 10.30 - 13.00, Tuchowicz
(od 83 do 85 i ZK: 08z05712)
godz. 12.30 - 14.30,
Celiny Szlacheckie (od 1A do 32A)

5 lutego
godz.9.00 - 13.30,
Adamów Oczyszczalnia,
Zakępie (od 49B do 93A),
Bielany Duże (od 24 do 29)

6 lutego
godz. 8.00 - 10.00, Kalinowy Dół
(od 17 do 25), Dąbrówka
(od 11 do 14 i nr 4),
Ferdynandów (od 1 do 26)
godz. 10.00 - 12.15,
Ferdynandów (od 27 do 59)
godz. 14.30 - 16.30, Dąbrówka
(od 16A do 28),
Żurawiec (od 2 do 4),
Wola Gułowska (od 96 do 97)

Felieton Bartłomieja Bryka

Pomysł, który przetrwał krytykę, czyli rozbudowa basenu

Kiedy w trakcie ubiegłorocznej kampanii wyborczej zaprezentowałem swoją wizję rozbudowy basenów krytych, liczyłem, że będzie to temat, który wywoła dyskusję.

Propozycja rozbudowy obiektu o nowe skrzydło i modernizacja przestrzeni w miejscu, które od lat cieszy się dużą popularnością, miała być odpowiedzią na rosnące potrzeby mieszkańców. Byłem przekonany, że nowoczesna koncepcja poprawi komfort korzystania z basenu i zapewni lepszy dostęp do rekreacji.

Okazało się jednak, że zamiast poważnej rozmowy na temat rozwoju naszej infrastruktury, spotkałem się z wyśmiewaniem mojej propozycji przez burmistrzów oraz ich zaplecze. Zamiast konstruktywnej debaty, usłyszałem, że pomysł jest „nierealny" i „niewykonalny". Cóż, kampania polityczna ma swoje prawa, ale czasami trudno nie zauważyć, jak często dobra idea zostaje zamieciona pod dywan tylko dlatego, że nie pochodzi od „właściwego" źródła.

Minął rok, a teraz, gdy w składzie nowej rady miasta zaczęliśmy pracować nad koncepcją przebudowy Delfinka, okazuje się, że mój pomysł... jest rozważany jako jeden z wariantów. Co więcej, mówi się o opcji budowy nowego skrzydła – dokładnie o tym, co było częścią mojej propozycji. To, co rok temu zostało uznane za nierealne, nagle staje się możliwe.

Jestem zadowolony, że po roku moja wizja może stać się rzeczywistością, ale jeszcze bardziej cieszy mnie to, że na tym etapie, gdy pomysły nie są już traktowane jak abstrakcje, możemy rozmawiać o konkretach.

Na koniec, bez względu na to, kto wypracował tę koncepcję, najważniejsze jest, by Łuków zyskał nowoczesny obiekt, który będzie służył mieszkańcom.

Bartłomiej Bryk

Felieton Mateusz Popławskiego

Łuków pomaga bezdomnym kotom!

Radni Miasta Łuków jednogłośnie podjęli decyzję o zwiększeniu środków na wsparcie organizacji działających na rzecz zwierząt.

20 tysięcy złotych więcej – niby niewiele w skali całego budżetu, ale dla fundacji i stowarzyszeń zajmujących się bezdomnymi kotami to szansa na większą skuteczność. Leczenie, schronienie, dokarmianie – to wszystko kosztuje, a każda złotówka przekazana na ten cel to realna poprawa losu zwierząt.

Niektórzy mogą zapytać: po co wydawać pieniądze publiczne na koty, kiedy są pilniejsze potrzeby? To pytanie powraca jak bumerang przy każdej podobnej decyzji. Ale odpowiedź jest prosta – los bezdomnych zwierząt to także element funkcjonowania miasta. Zdrowe, wykastrowane i zaopiekowanie koty to mniej niekontrolowanego rozmnażania, mniej cierpienia, mniej problemów. Koty od wieków są naturalnymi sojusznikami człowieka w walce z gryzoniami, a ich obecność pomaga zachować biologiczną równowagę w miejskim ekosystemie.

Co dalej? Stworzenie miejskiego programu sterylizacji? Promocja adopcji łukowskich bezdomniaków? Czy 20 tysięcy złotych rozwiąże problem bezdomnych kotów? Oczywiście, że nie. Ale to dobry początek – i dowód na to, że nawet najmniejsze decyzje mogą mieć wielkie znaczenie.

Piszę to jako samorządowiec i kociarz - posiadacz udomowionego tygrysa.

Mateusz Popławski

W ferie będzie można nocować w bibliotece

Gminna Biblioteka w Serokomli zaprasza dzieci w wieku 9+ na „Zaferiowaną Noc w Bibliotece"!

Co się będzie działo? W programie zaplanowano gry i zabawy, wspólną kolację, seans filmowy, dyskotekę oraz nocowanie w bibliotece. Każdy uczestnik proszony jest o zabranie śpiwora lub karimaty, koca lub kołderki oraz przyborów higienicznych. „Zaferiowana Noc w Bibliotece" odbędzie się 21 lutego o godz. 20 i potrwa do 8 rano następnego dnia. Koszt uczestnictwa wynosi 20 zł. Zapisy przyjmowane są do 17 lutego.

an

OFERTY PRACY ŁUKÓW

URZĄD PRACY

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Prawnik, Łuków/Kancelaria Adwokacka	1	10 000,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Łuków/COLOV		40 zł/godz.	z
Pomocnik dekarza, Wola Burzecka	1	7 000,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/Agrogust	1	5 200,00 zł	u
Robotnik budowlany, Łuków/Agrogust	1	5 000,00 zł	u
Spawacz TIG, Łuków/KJ Stal	1	5 760,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Łuków/KJ Stal	1	4 800,00 zł	u
Psycholog szkolny, Radoryż Smolany ZS	0,5	2 957,24 zł	u
Pedagog specjalny, Radoryż Smolany ZS	0,5	2 957,24 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Gołaszyn/MOTO CARGO	1	8 000,00 zł	u
Opiekun drobiu, Jakusze	1	4 800,00 zł	u
Operator suszarni, Jakusze	1	4 800,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych z orzeczoną niepełnosprawnością, Łuków	1	4 666,00 zł	u
Asystent kas samoobsługowych z orzeczoną niepełnosprawnością, Stoczek Łuk.	1	4 666,00 zł	u
Grafik komputerowy, Łuków/KJ Stal	1	6 550,00 zł	u
Kierowca, Łuków/7BERRY	1	5 400,00 zł	u
Piekarz, Łuków/7BERRY	1	5 400,00 zł	u

u – umowa o pracę z - umowa zlecenie

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

R E K L A M A

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88
POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE:
991
KANALIZACYJNE:
798 23 71
WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39
MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00
STAROSTWO:
798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47
GMINA ADAMÓW:
755 31 67
GMINA KRZYWDA:
755 10 06
GMINA SEROKOMLA:
755 45 02
GMINA STANIN:
798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.:
754 25 24
PUP:
798 50 37
URZĄD SKARBOWY:
798 29 21
ZUS:
798 31 09
KRUS:
798 00 10 do 11
ŁOK:
798 32 72
ARIMR:
798 24 79
SĄD REJONOWY:
798 23 51
PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV
25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868
TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

eprasa.pl a9adad2916

Plamy oleju na drodze. Interwencja strażaków

Do wylania na jezdnię oleju doszło 25 stycznia.

O godz. 20.35 straż pożarna otrzymała wezwanie dotyczące wycieku oleju na drodze wojewódzkiej w miejscowości Ogniwo. Plama oleju sięgała 20 metrów.

Na miejscu zdarzenia plamę z jedni neutralizowała jednostka OSP Stanin.

Do kolejnej takiej sytuacji doszło niecałą godzinę później w Osinach w gminie Wola Mysłowska. Na miejsce zdarzenia zadysponowano jednostkę OSP Osiny, która przystąpiła do neutralizacji plamy oleju specjalistycznymi płynami, a następnie droga została zmyta przy użyciu wody pod dużym ciśnieniem. Zarówno w jednym, jak i drugim zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

an

Płonęła altana w gminie Łuków

24 stycznia o godz. 20.52 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze altany w Świdrach.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano jednostkę OSP Szczygły Górne i dwa zastępy JRG Łuków. Po przybyciu na miejsce strażacy zastali altanę objętą ogniem. Ich działania polegały na ugaszeniu pożaru wodą oraz zabezpieczeniu pozostałych obiektów znajdujących się na posesji, aby zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia. Po opanowaniu sytuacji strażacy przystąpili do prac rozbiórkowych, usuwając z altany podbitkę. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

an

Przeniesiono ważny wydział w starostwie. Gdzie teraz załatwisz sprawy

W związku z remontem pomieszczeń w budynku Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Czerwonego Krzyża 4 tymczasowo zmieniono lokalizację Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska.

Sprawy dotyczące leśnictwa, a także kontakt z naczelnikiem wydziału i dyżurującym leśniczym, będą obsługiwane na I piętrze, w pokoju nr 8 (tel. 25 798 2203 wew. 191), przy ul. Czerwonego Krzyża 4.

Pozostałe sprawy, takie jak wydawanie zaświadczeń do notariusza, wyłączanie gruntów czy karty wędkarskie, należy załatwiać w głównym budynku Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17, na II piętrze, w pokoju nr 207 (tel. 25 798 2203 wew. 240).

an

Zderzenie z dzikim zwierzęciem

31 stycznia w Łukowie doszło do groźnego zdarzenia drogowego.

Jak poinformował oficer prasowy z KPP Łuków, Marcin Józwik, po godz. 6 rano 63-letni mieszkaniec Łukowa, kierując volkswagenem, zderzył się z sarną, która niespodziewanie wbiegła na ul. Świderską w Łukowie. Mężczyzna został przebadany na obecność alkoholu – był trzeźwy. Na miejsce wezwano lekarza weterynarii, który zabrał ranne zwierzę, by udzielić mu pomocy. Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza na terenach leśnych i w pobliżu łąk, gdzie dzikie zwierzęta mogą nagle wtargnąć na drogę.

an

Radny Czubaszek odzyskał kolejne miejsce na parkingu. Zniknął wrak z ulicy Dmocha

Artur Czubaszek, przewodniczący Rady Miasta Łuków z klubu Razem Ponad Podziałami, po raz kolejny interweniował w sprawie porzuconych samochodów zajmujących publiczne miejsca parkingowe.

Nieużytkowany Fiat Panda został zabrany z parkingu przy ulicy Dmocha Po usuniętym samochodzie pozostał tylko mech (fot. Artur Czubaszek)

Radny napisał interpelację do burmistrza, domagając się usunięcia dwóch nieużywanych pojazdów – Renault Kangoo i Fiata Pandy.

Porosły mchem

- Na prośbę mieszkańca osiedla Leona Klimeckiego proszę o interwencję w sprawie usunięcia samochodu marki Renault Kangoo znajdującego się na parkingu u zbiegu ulic Księdza Stanisława Brzóski i 11-go Listopada. Samochód jest nieużytkowany od kilku lat, ma urwane lusterko, zbite tylne światło, przebitą oponę, a na licznych elementach karoserii porośnięty jest mchem. Ponadto ze sprawdzenia strony internetowej Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego okazuje się, iż samochód prawdopodobnie nie ma aktualnego ubezpieczenia OC. Dodatkowo porzucony samochód zajmuje miejsce postojowe, które na co dzień powinno służyć mieszkańcom naszego miasta – napisał Czubaszek.

Zaśmieca i blokuje

Drugi pojazd, Fiat Panda, stoi na parkingu przy ulicy Dmocha, naprzeciwko Niepublicznego Przedszkola Integracyjnego Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia.

- Samochód ten jest otwarty, a jego najbliższa okolica jest zaśmiecona i porośnięta mchem. Naprzeciwko pozostawionego pojazdu znajduje się kilka sklepów. Obecna sytuacja ogranicza parkowanie dla innych użytkowników tego popularnego miejsca handlowego – tak opisał radny sytuację zgłoszoną przez internautkę.

Radny zaapelował do władz miasta o podjęcie czynności, zmierzających do usunięcia tych pojazdów i ustalenia ich właścicieli, w celu obciążenia ich kosztami związanymi z usunięciem samochodów.

Po zgłoszeniu od radnego Zarząd Dróg Miejskich wystąpił do właścicieli renaulta i fiata o usunięcie samochodów.

I po Fiacie

29 stycznia Artur Czubaszek przekazał dobre wieści na swoim profilu na Facebooku:

Kolejnym autem do usunięcia jest Renault Kangoo znajdujący się na parkingu u zbiegu ulic Księdza Stanisława Brzóski i 11-go Listopada (fot. K. Czubaszek)

- Dziękuję Zarządowi Dróg Miejskich w Łukowie za interwencję, a właścicielowi samochodu Fiat Panda za usunięcie tego nieużytkowanego samochodu z parkingu przy ulicy Dr Władysława Dmocha. Mała rzecz, a cieszy. Po usuniętym samochodzie pozostał tylko mech – informuje radny. Teraz kolej na renówkę.

mo

R E K L A M A

eprasa.pl a9adad2916

Punkt paszportowy w Łukowie coraz bliżej. Inicjatywa radnych Razem Ponad Podziałami i Anny Agnieszki Roli

ŁUKÓW: Radni Klubu Razem Ponad Podziałami wystąpili z inicjatywą utworzenia terenowego punktu paszportowego w Łukowie. W tej sprawie skierowali pismo do burmistrza Piotra Płudowskiego, prosząc o podjęcie działań administracyjnych niezbędnych do realizacji tego pomysłu. Burmistrz już złożył wniosek do wojewody lubelskiego.

Z-ca burmistrza, Mateusz Popławski i przewodniczący Rady Miasta, Artur Czubaszek złożyli u wojewody wniosek o powołanie punktu paszportowego w Łukowie

Obecnie mieszkańcy Łukowa i powiatu, chcąc załatwić formalności paszportowe, muszą udawać się do odległych miast, takich jak Biała Podlaska, Lublin czy Siedlce. To wiąże się z dodatkowymi kosztami i znacznymi utrudnieniami. Radni argumentują, że powstanie punktu paszportowego w Łukowie znacząco ułatwiłoby życie mieszkańcom, oszczędzając ich czas i pieniądze.

– Nie tylko uprościłoby to proces składania wniosków o paszport, ale także wpłynęłoby pozytywnie na prestiż naszego miasta. Możliwość załatwiania większości spraw administracyjnych na miejscu podnosi standard obsługi mieszkańców i dobrze wpływa na postrzeganie Łukowa – podkreślają członkowie Klubu Razem Ponad Podziałami.

Wniosek władz miasta

W odpowiedzi na wcześniejsze starania radnych, Lubelski Urząd Wojewódzki poinformował, że rozważa możliwość otwarcia takiego punktu. Jednak formalny wniosek musi wypłynąć ze strony lokalnych władz samorządowych.

Postulat radnych spotkał się z reakcją władz miasta. 14 stycznia burmistrz Piotr Płudowski skierował do Wojewody Lubelskiego oficjalny wniosek w sprawie utworzenia terenowego punktu paszportowego w Łukowie.

Decyzja w Lublinie

Teraz wszystko zależy od decyzji władz wojewódzkich. Jeśli inicjatywa spotka się z pozytywną odpowiedzią, mieszkańcy Łukowa zyskają możliwość wygodnego składania wniosków paszportowych bez konieczności podróży do innych miast. Taki punkt powstaje właśnie w Lubartowie.

mo

Spółdzielnia porządkuje osiedle

Fot. ŁSM w Łukowie
W ramach dotychczasowych działań poprawiono stan nawierzchni oraz uporządkowano teren

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa zakończyła pierwszy etap prac związanych z odświeżeniem placu zabaw na osiedlu Unitów Podlaskich.

Poprawiono stan nawierzchni oraz uporządkowano teren. Kolejnym krokiem będzie renowacja istniejących zabawek, piaskownicy oraz miejsc przeznaczonych do odpoczynku. Spółdzielnia planuje również instalację monitoringu, co ma poprawić bezpieczeństwo dzieci i mieszkańców korzystających z placu zabaw oraz jego okolic.

- Mamy nadzieję, że dzięki tym działaniom, dzieci i ich rodziny będą mogły cieszyć się bezpieczną przestrzenią do zabawy i wypoczynku - informuje ŁSM w Łukowie.

an

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI
PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS yetico KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax
LUK

eprasa.pl a9adad2916

Tłumy podczas wizyty Karola Nawrockiego w Łukowie! Kandydat na prezydenta był witany gorącymi owacjami!

Nawrockiego witano z entuzjazmem, były brawa i machanie biało-czerwonymi chorągiewkami

W wynajętej przez sztab Karola Nawrockiego auli Liceum Kościuszki było ponad 600 osób. Nie wszyscy się zmieścili, ludzie stali także przed aulą i na balkonie

W środę, 29 stycznia kandydat na prezydenta RP, Karol Nawrocki, spotkał się z mieszkańcami Łukowa w auli w Liceum Kościuszki. Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 19 i przyciągnęło tłumy mieszkańców miasta i okolic.

Nie zabrakło polityków, m.in. posła Sławomira Skwarka, posła i byłego ministra edukacji Przemysława Czarnka i senatora Stanisława Gogacza. Był starosta Dariusz Szustek oraz radny wojewódzki Ryszard Szczygieł, samorządowcy, radni, wójtowie głównie związani z PIS.

Wynajęli aulę

Mimo że sztab Nawrockiego wynajął największą salę w mieście - aulę w liceum, to i tak zabrakło miejsca dla wszystkich, którzy przyszli zobaczyć kandydata na prezydenta wspieranego przez Prawo i Sprawiedliwość. Część osób siedziała i stała na korytarzu. Na sali przeważały osoby w starszym i średnim wieku.

Nawrockiego witano z entuzjazmem, były brawa, machanie biało-czerwonymi chorągiewkami, a nawet okrzyki z tłumu zagrzewające go do walki wyborczej: „Karol, prawym sierpowym!". To nawiązanie do faktu, że w młodości Nawrocki trenował boks.

Odśpiewali hymn

Na początku spotkania wszyscy odśpiewali hymn. Podczas przemówienia Nawrocki podkreślił m.in. znaczenie ochrony praw kobiet w Polsce. Zadeklarował: „Będę obrońcą polskich kobiet, nie dopuszczę do tego, żeby w polskich powiatach likwidowano szpitale, żeby likwidowano oddziały położnicze i ginekologiczne". Jego słowa spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem zgromadzonych i gromkimi brawami. Wystąpienie przerywane było brawami i okrzykami poparcia.

- Dziękuję wam za to, drodzy państwo, że jesteście tutaj, dowodząc po raz kolejny, że dla nas wszystkich Polska to jest wielka sprawa i za Polskę chcemy brać wspólnie odpowiedzialność. Polska musi być dzielna, silna i ambitna, bo inaczej jej nie będzie. Jeszcze Polska nie zginęła! - mówił.

Mieszkańcy pytali

Kolejnym punktem były pytania od mieszkańców, m.in. o bezpieczeństwo i obronność naszego kraju, zamykanie jednostek wojskowych, wojnę na Ukrainie i obecność Ukraińców w Polsce, a także o sytuację polskich rolników czy kondycję służby zdrowia.

W tej ostatniej kwestii Nawrocki zapowiedział, że jeśli zostanie prezydentem, to obiecuje w ciągu trzech - czterech lat redukcję kolejek w szpitalach. Mówił, że jego zdaniem Polska dojrzała do tego, aby powstało Centrum Obsługi Pacjenta z prawdziwego zdarzenia.

Temat Ukrainy podsumował w ten sposób:

- W kwestii polsko - ukraińskiej nie musimy już niczego udowadniać, to znaczy pokazaliśmy jako państwo polskie i jako naród polski, że jesteśmy otwarci, solidarni, rozumiemy cierpiącego, przyjmujemy go do naszego domu, dbamy o niego. Zachowaliśmy się jak chrześcijanie, jak miłosierni Samarytanie. Nasz prezydent był rzecznikiem Ukrainy w całej Europie – mówił.

Chętni do zdjęcia

Na zakończenie spotkania można było sobie zrobić zdjęcie z Karolem Nawrockim. W tym czasie była chwila na rozmowę.

Na zakończenie wszyscy chętni mogli sfotografować się z kandydatem na prezydenta Karolem Nawrockim

Rady wojewódzki Ryszard Szczygieł i jego brat Krzysztof czuwali nad przebiegiem wizyty Karola Nawrockiego

Kandydata na prezydenta wspierał poseł Sławomir Skwarek z PiS w okolicznościowej koszulce „NOW ROCKY, Karol Nawrocki 2025"

Julek też chciał mieć fotkę z, być może, przyszłym prezydentem

Piotr Mączyński z OSP w Nurzynie wręczył kandydatowi książkę o strażakach Ziemi Łukowskiej

Radni PiS także chcieli mieć pamiątkowe zdjęcie

Wyborcy mieli wiele ciepłych słów i najlepsze życzenia powodzenia dla kandydata Karola Nawrockiego

Piotr Mączyński z OSP w Nurzynie wręczył kandydatowi książkę o strażakach Ziemi Łukowskiej. Niektórzy prosili o autografy, m.in. na koszulkach. Chętnych do zdjęcia z, być może, przyszłym prezydentem było bardzo wielu. Kolejka była długa, a mieszkańcy cierpliwie czekali na swoją kolej.

Wizyta w Łukowie była jednym z przystanków na trasie kampanii Karola Nawrockiego po województwie lubelskim. Wybory prezydenckie w Polsce odbędą się 18 maja. Ewentualna druga tura i starcie dwóch kandydatów - w niedzielę, 1 czerwca.

mo

LUK

eprasa.pl a9adad2916

Seniorzy tworzyli wyjątkowe obrazy na warsztatach rękodzieła

Członkowie Klubu Seniora Gminy Łuków Teraz Pora na Seniora podczas warsztatów rękodzieła tworzyli niepowtarzalne przestrzenne obrazy.

Seniorzy, wykorzystując chrobotek, korę, kamienie oraz inne naturalne materiały dekoracyjne, stworzyli oryginalne kompozycje. Każdy z uczestników miał okazję wykazać się kreatywnością i stworzyć własne, unikalne dzieło.

Choć pracy było sporo, wszyscy zgodnie przyznali, że satysfakcja z efektów była ogromna.

mo

Warsztaty nie tylko pobudziły wyobraźnię, ale także pozwoliły spędzić czas w miłej atmosferze, rozwijając pasję do rękodzieła (fot. Klub Seniora Teraz Pora na Seniora)

Nowa pasja seniorów z Ryżek

Fot.Klub Seniora

Haft diamentowy to popularna technika rękodzielnicza

Fot.Klub Seniora "Druga Młodość" w Ryżkach

Haft diamentowy to świetne hobby dla osób w każdym wieku

Fot.Klub Seniora

Piękne dzieła powstały z rąk utalentowanych seniorów

W Klubie Seniora „Druga Młodość" w Ryżkach odbyły się kolejne zajęcia, na których seniorzy mieli okazję spróbować swoich sił w tworzeniu obrazów metodą haftu diamentowego.

- Złapaliśmy wprawę, idzie nam coraz lepiej, no i... już widać efekty naszej pracy! – informują uczestnicy spotkania.

Tego typu warsztaty to doskonały sposób na poprawę koncentracji i wyciszenie umysłu.

- Podczas takich spotkań, doskonale ćwiczymy koncentrację, wyciszamy się, odstresowujemy, no i wspólnie spędzamy czas na spokojnych rozmowach – dodają uczestnicy zajęć.

an

Seniorzy na celowniku oszustów. Ważne spotkanie w Klubie PCK

We wtorek (28 stycznia) Klub Seniora PCK w Łukowie gościł aspiranta Grzegorza Wesołowskiego z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Spotkanie poświęcone było zagrożeniom związanym z oszustwami, na które szczególnie narażone są osoby starsze. Funkcjonariusz omówił najczęściej stosowane metody wyłudzeń, takie jak oszustwa „na wnuczka", „na pracownika banku" czy fałszywe linki podszywające się pod instytucje finansowe. Seniorzy z zainteresowaniem uczestniczyli w dyskusji, zadawali pytania i dzielili się swoimi doświadczeniami.

Fot.Klub Seniora PCK

Funkcjonariusz omówił najczęściej stosowane metody wyłudzeń, takie jak oszustwa „na wnuczka", „na pracownika banku" czy fałszywe linki podszywające się pod instytucje finansowe

- Najważniejsze w walce z oszustami jest zachowanie ostrożności i zasada ograniczonego zaufania, nie wolno przekazywać pieniędzy ani udostępniać danych osobowych osobom dzwoniącym czy kontaktującym się przez internet - informował aspirant Grzegorz Wesołowski.

Przestępcy nieustannie modyfikują swoje metody działania, dlatego warto być czujnym i informować bliskich o potencjalnych zagrożeniach - informował aspirant

an

LUK

eprasa.pl a9adad2916

Pożar budynku w Łukowie. Ogromne straty

30 stycznia o godzinie 23.20 doszło do pożaru budynku gospodarczego.

Pożar wybuchł na ul. Farfak w Łukowie, gdzie płonął drewniany budynek gospodarczy. Ogień objął również instalację fotowoltaiczną znajdującą się na dachu.

Żywioł strawił narzędzia oraz inne przedmioty znajdujące się wewnątrz budynku.

W akcji gaśniczej brały udział dwie jednostki z JRG Łuków oraz OSP Dąbie i OSP Gręzówka.

Po ugaszeniu pożaru strażacy przeprowadzili prace rozbiórkowe oraz analizę kamerą termowizyjną, aby upewnić się, że nie ma ukrytych zarzewi ognia.

Działania trwały prawie dwie godziny, a straty oszacowano na około 40 tysięcy złotych.

an

Fot. OSP Gręzówka

W akcji brały cztery zastępy straży pożarnej

Zderzenie osobówki z ciężarówką w Wojcieszkowie

30 stycznia około godziny 6.30 doszło zderzenia aut na skrzyżowaniu ulicy Kleeberga z drogą wojewódzką nr 808 w Wojcieszkowie.

Fot. KPP Łuków

W wyniku zderzenia kobieta doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala

Jak poinformował oficer prasowy KPP Łuków, Marcin Józwik, w zdarzeniu uczestniczył samochód osobowy marki Nissan, którym kierowała 49-letnia mieszkanka gminy Adamów oraz ciężarówka marki DAF, prowadzona przez 29-letniego mężczyznę. Kobieta doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Oboje kierujący – byli trzeźwi.

Na miejscu pracowały zastępy straży pożarnej z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz Ochotniczych Straży Pożarnych z Wojcieszkowa i Woli Bystrzyckiej. Strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku, odłączyli akumulator w pojeździe osobowym oraz udzielili pierwszej pomocy kierującej Nissanem kobiecie, którą następnie przekazano zespołowi ratownictwa medycznego. Ruch na trasie był czasowo zablokowany.

an

NEKROLOGI

Powiat łukowski

Aneta Jodełko 31 lat
zm. 23 stycznia, Łuków

Jadwiga Wasilewska 62 lata
zm. 28 stycznia, Krynka

Helena Radziwinowska 83 lata
zm. 26 stycznia, Łuków

Michał Sulej 72 lata
zm. 30 stycznia, Szaniawy

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat bialski

Jacek Kozysa 39 lat
zm. 22 stycznia, Warszawa

Józefa Maksymiuk 95 lat
zm. 26 stycznia, Rakowiska

Stanisław Jakimiuk 91 lat
zm. 23 stycznia, Biała Podlaska

Czesława Zydlewska 95 lat
zm. 28 stycznia, Łomazy

Krzysztof Jaszczuk 65 lat
zm. 24 stycznia, Biała Podlaska

Władysław Jankowski 83 lata
zm. 29 stycznia, Strzakły

Aleksander Tymoszuk 45 lat
zm. 24 stycznia, Pruszków

Anna Łaziuk 66 lat
zm. 30 stycznia, Międzyrzec

Jadwiga Panasiuk 78 lat
zm. 25 stycznia, Huszcza Pierwsza

Jadwiga Łukaszewicz 82 lata
zm. 31 stycznia, Bukowice Kol.

Cezary Lotkowski 64 lata
zm. 25 stycznia, Rakowiska

HADES
Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski

Andrzej Janiak 72 lata
zm. 23 stycznia, Cichostów

Zofia Utykańska 78 lat
zm. 28 stycznia, Parczew

Genowefa Kanon 80 lat
zm. 24 stycznia, Dębowa Kłoda

Stanisław Krasucki 81 lat
zm. 29 stycznia, Parczew

Adela Kostrzewicz 85 lat
zm. 24 stycznia, Kodeniec

Jan Stępniak 72 lata
zm. 30 stycznia, Siemień

Lucyna Musik 86 lat
zm. 25 stycznia, Parczew

Usługi Pogrzebowe
Kochanowski
Tel. 509 412 470

Bank Spółdzielczy w Łukowie otworzył Oddział w Lublinie na ulicy Wojciechowskiej

W poniedziałek, 27 stycznia odbyło się oficjalne otwarcie nowej Placówki Banku Spółdzielczego w Łukowie, Oddziału w Lublinie. Nowa placówka łączy w sobie cechy tradycyjnej placówki detalicznej oraz Oddziału Obsługi Klienta.

W uroczystości otwarcia uczestniczyli członkowie Rady Nadzorczej, Zarządu, pracownicy banku oraz partnerzy biznesowi Banku Spółdzielczego.

- To ważny krok w dalszym rozwoju naszego banku na rynku lokalnym. Bank Spółdzielczy to przede wszystkim ludzie – pracownicy, którzy od 115 lat budują relacje z mieszkańcami środowisk, w których działamy. Jesteśmy polskim bankiem z polskim kapitałem, który stawia na rozwój lokalny, zaufanie, bezpieczeństwo oraz współpracę. Chcemy być blisko naszych klientów, by jeszcze lepiej dostosować ofertę do ich potrzeb – informuje BS w Łukowie.

mo

BIA

Uroczyste otwarcie Lubelskiego Oddziału Banku Spółdzielczego w Łukowie, który znajduje się przy ulicy Wojciechowskiej 5 w Lublinie. - Mamy nadzieję, że nasza nowa siedziba zapisze się jako najlepsza wizytówka naszego Banku na mapie Lublina - mówią przedstawiciele BS Łuków (fot. Bank Spółdzielczy w Łukowie)

eprasa.pl a9adad2916

Zginął, ratując życie. Łukowscy policjanci i strażacy oddali mu hołd

Fot.KPP Łuków

W geście solidarności 27 stycznia o godzinie 17 łukowscy policjanci oddali hołd zamordowanemu ratownikowi

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie uczcili pamięć tragicznie zmarłego ratownika medycznego, który został zaatakowany nożem w Siedlcach.

W geście solidarności 27 stycznia o godzinie 17 w całym kraju zabrzmiały syreny policyjnych radiowozów na znak czci dla zmarłego ratownika medycznego. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie włączyli sygnały świetlno-dźwiękowe i oddali hołd tragicznie zmarłemu.

an

Fot.KP PSP Łuków

Łukowscy strażacy uczcili pamięć kolegi, który poświęcił życie, pomagając innym

Nowa pływalnia w Łukowie. Ruszają prace projektowe

Fot.UM Łuków

Umowa zawarta z firmą AGRARIA Sp. z o.o. z Warszawy przewiduje przeprowadzenie wstępnych badań geologicznych, ocenę obecnego stanu obiektu oraz analizę techniczną i ekonomiczną, które pomogą zdecydować, czy lepiej przebudować istniejącą pływalnię, czy zbudować od podstaw nową

14 stycznia Miasto Łuków podpisało umowę z firmą AGRARIA Sp. z o.o. na przygotowanie wstępnej dokumentacji dotyczącej budowy krytej pływalni.

Dokumentacja będzie obejmować badania geologiczne, ocenę techniczną i ekonomiczną, a także dwa możliwe warianty – rozbudowę obecnej pływalni lub budowę nowego obiektu. Do końca lutego powstaną wstępne projekty, które będą zawierały kosztorysy oraz wizualizacje, a pełna dokumentacja ma być gotowa do końca marca. Na podstawie wybranego wariantu oraz przygotowanych dokumentów, takich jak badania geotechniczne i analiza techniczna, miasto zacznie prace nad pełną dokumentacją techniczną, która pozwoli na rozpoczęcie budowy pływalni.

an

Takie inwestycje zrealizowała gmina

W Gminie Wola Mysłowska zakończono realizację funduszu sołeckiego na 2024 rok.

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i władz gminy zrealizowano 30 projektów w 21 sołectwach, przeznaczając na nie 565 618,73 zł. Dzięki funduszowi udało się wykonać m.in. remonty dróg, modernizacje świetlic, doposażenie strażnic OSP oraz budowę placów zabaw.

Fot.Gmina Wola Mysłowska

Dzięki funduszowi udało się wykonać m.in. remonty dróg, modernizacje świetlic, doposażenie strażnic OSP oraz budowę placów zabaw

Baczków: remont dróg lokalnych - 25 243 zł.
Błażków: remont dróg lokalnych - 16 653 zł.
Ciechomin: zakup garażu blaszanego przy świetlicy wiejskiej - 10 tys.zł, remont dróg lokalnych - 21 256 zł.
Dwornia: remont dróg lokalnych 10 tys.zł, modernizacja pomieszczeń kuchenno - sanitarnych w strażnicy OSP Dwornia - 16 300 zł (współfinansowane).
Dychawica: zakup lampy solarnej do oświetlania dróg – 6 888 zł, remont dróg lokalnych 17 450 zł,
Germanicha: wykonanie elewacji budynku świetlicy wiejskiej - 24 700 zł.
Grudź: modernizacja świetlicy wiejskiej - 24 380 zł.
Jarczew: wykonanie ogrzewania w budynku strażnicy **OSP:** 34 809 zł, ułożenie kostki brukowej przy strażnicy OSP Jarczew: 4 179 zł.
Kamień: modernizacja świetlicy wiejskiej 23 535 zł.
Ksawerynów: zakup urządzeń na plac zabaw i siłownię zewnętrzną - 22 071 zł.
Lisikierz: remont dróg lokalnych - 19 957 zł.
Mysłów: zakup garażu blaszanego przy świetlicy wiejskiej - 5 tys.zł, wykonanie podłoża pod garaż blaszany przy świetlicy wiejskiej – 5 tys.zł, remont schodów przy świetlicy wiejskiej - 2 tys.zł, remont dróg lokalnych - 25 267 zł.
Nowy Świat: wykonanie opaski i modernizacja schodów przy budynku świetlicy wiejskiej- 22 755 zł, wykonanie zadaszenia schodów przy budynku świetlicy wiejskiej - 1 695 zł.
Osiny: zakup samochodu ratowniczo - gaśniczego dla OSP Osiny - 40 177 zł (współfinansowane).
Powały: remont dróg lokalnych - 22 732 zł.
Stara Huta: zagospodarowanie działek nr 236, 237, 241 - 28 349 zł.
Świder: remont świetlicy wiejskiej - 28 481 zł.
Wandów: wykonanie placu zabaw przy świetlicy wiejskiej - 25 953 zł.
Wilczyska: remont dróg lokalnych - 31 124 zł.
Wola Mysłowska: doposażenie strażnicy OSP Wola Mysłowska - 9 440 zł, remont dróg lokalnych w m. Wola Mysłowska - 20 tys.zł.
Wólka Ciechomska: modernizacja świetlicy wiejskiej - 20 221 zł.

an

Strażacy z Podosia pomogli starszej kobiecie

26 stycznia o godzinie 7.28 straż pożarna otrzymała zgłoszenie od rodziny o konieczności udzielenia pomocy starszej osobie w miejscowości Huta Dąbrowa.

85-letnia kobieta znajdowała się na łóżku, była kontaktowa, jednak z uwagi na jej stan zdrowia potrzebowała wsparcia w podniesieniu i przetransportowaniu do karetki. Na miejsce zadysponowano jednostkę OSP Podosie, która po przybyciu pomogła w podniesieniu seniorki oraz zabezpieczyła jej bezpieczne przekazanie zespołowi ratownictwa medycznego. Kobieta została następnie przekazana opiece medycznej. Działania strażaków i ratowników medycznych przebiegły sprawnie. Akcja miała charakter izolowanego zdarzenia medycznego, w którym uczestniczyły OSP Podosie oraz ZRM.

an

Popili i ruszyli w trasę. Kto jechał z promilami?

Łukowscy policjanci stale kontrolują trzeźwość kierowców i rowerzystów. I wciąż zatrzymują pijanych za kierownicą samochodów i na rowerowych siodełkach.

GMINA STANIN

W niedzielę, 26 stycznia w Sarnowie kierujący samochodem BMW 34-letni mieszkaniec gminy Stanin kierował, mając promil alkoholu i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

GMINA TRZEBIESZÓW

W Wierzejkach, w niedzielę, 26 stycznia policjanci zatrzymali 56-letniego mieszkańca gminy Trzebieszów, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości i też miał promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

ŁUKÓW

26 stycznia około godz. 12.30 w Łukowie na ulicy Żelechowskiej 30-letni łukowianin kierował rowerem, mając przeszło pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

GMINA WOLA MYSŁOWSKA

W miejscowości Osiny (gm. Wola Mysłowska) w niedzielę, 26 stycznia, tuż przed godz. 13 policjanci zatrzymali 44-letniego mieszkańca gminy Stanin, który kierował rowerem, mając ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

mo

LUK

eprasa.pl a9adad2916

Rekordowa suma ze zbiórki podczas WOŚP

Łukowski Sztab WOŚP działający przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łukowie we współpracy ze Stowarzyszeniem „Łuków-Nasz Region" zorganizował 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Był to już 27. raz, kiedy Łuków włączył się w akcję WOŚP. Na ulicach miasta i okolicznych miejscowości kwestowało około 140 wolontariuszy. Już od 10 grudnia ub.r. prowadzona była zbiórka do sztabowych skarbon stacjonarnych, dzięki której zebrano 18.816,15 zł. Podczas finału 26 stycznia całodzienna zbiórka do puszek przyniosła kwotę 85.039,20 zł. Podczas koncertu finałowego w Amfiteatrze w Parku Miejskim wystąpili m.in. ŁOK Dance Factory, Nina Maros, Ignacy Nurzyński, Marcin Kłosowski oraz gwiazda wieczoru - Mateusz Ziółko. Sprzedaż przedmiotów przekazanych przez sponsorów, takich jak złote łukowskie serduszka czy oryginalne usługi (m.in. koszenie trawnika przez burmistrza Łukowa czy mycie okien przez przewodniczącego Rady Miasta), również przyciągnęła wiele osób.

Podczas finału zorganizowano liczne atrakcje, takie jak kiermasz gadżetów, morsowanie, treningi sportowe, pokazy sprzętu policyjnego i strażackiego, przejażdżki quadami oraz wystawę pojazdów zorganizowaną przez Stowarzyszenie Motoweterani. Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja" przeprowadził zbiórkę krwi, w której udział wzięły 23 osoby, oddając łącznie 10,35 litra krwi. Łukowski Sztab nadal prowadzi zbiórki – trwają aukcje specjalne na platformie Allegro (27 stycznia osiągnięto już 10.958,12 zł) oraz e-skarbonka. Łączna kwota zebrana do 27 stycznia wynosi 181.188,57 zł, a liczenie wciąż trwa.

an

Łukowska policja obecna na WOŚP

Fot.KPP Łuków

Finał WOŚP był również okazją do spotkania z mundurowymi na stoisku profilaktycznym

Fot.KPP Łuków

Osoby zainteresowane służbą w policji mogły uzyskać wszystkie niezbędne informacje o zasadach naboru

Łukowscy policjanci, jak co roku, dbali o bezpieczeństwo uczestników oraz wolontariuszy i osób kwestujących podczas finału WOŚP.

Fot.KPP Łuków

Od godz. 15 można było porozmawiać z policjantami nie tylko o bezpieczeństwie, ale także zobaczyć specjalistyczny sprzęt służbowy

Policjanci zwracali uwagę, czy zbiórki prowadzą osoby uprawnione oraz reagowali na każdą niepokojącą sytuację.

- 33. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy był również okazją do spotkania z mundurowymi na stoisku profilaktycznym w Parku Miejskim w Łukowie. Od godziny 15 można było porozmawiać z policjantami nie tylko o bezpieczeństwie, ale także zobaczyć specjalistyczny sprzęt służbowy wykorzystywany w trakcie codziennej służby - mówi młodszy aspirant Maciej Zdunek z KPP Łuków.

- Osoby zainteresowane służbą w policji mogły również uzyskać wszystkie niezbędne informacje o zasadach doboru i etapach postępowania kwalifikacyjnego - dodaje Maciej Zdunek.

an

Strażacy z Łukowa uczestniczą w WOŚP

Podczas 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy straż pożarna aktywnie wspierała zbiórkę na rzecz dzieci zmagających się z chorobami onkologicznymi i hematologicznymi.

Fot.KPPSP w Łukowie

Tradycyjnie już funkcjonariusze angażują się w działania na rzecz tej wyjątkowej inicjatywy

Strażacy nie tylko zapewniają bezpieczeństwo na co dzień, ale również angażują się w akcje społeczne, które mają realny wpływ na życie potrzebujących. - Strażacy z Łukowa wzięli udział w różnych aktywnościach WOŚP, pokazując, jak ważne jest dla nich wsparcie takich inicjatyw. Bezpieczeństwo i zdrowie dzieci jest dla nas najważniejsze - informuje KPPSP w Łukowie.

an

Nowe lokale socjalne w Łukowie. Co z budową?

W Łukowie trwają prace budowlane związane z realizacją wielorodzinnego budynku mieszkalnego, który będzie oferował 12 lokali mieszkalnych oraz pięciu kontenerów socjalnych.

Inwestycja rozpoczęta w ub.r. przebiega zgodnie z harmonogramem, a jej obecny stopień zaawansowania wynosi około 25 proc. 11 grudnia ub.r. odbył się częściowy odbiór robót budowlanych, które wykonano na łączną kwotę 716 tys.zł. Do tej pory zakończono prace murarskie oraz konstrukcję żelbetową obu kondygnacji budynku wielorodzinnego. Obecnie trwają prace związane z wykonaniem więźby dachowej i przygotowania do budowy ściany oddzielenia pożarowego, do której zostaną dostawione kontenery mieszkalne. Na parterze budynku wykonano już ścianki działowe, a ekipy budowlane prowadzą prace instalacyjne związane z systemami sanitarnymi. Wszystkie działania przebiegają zgodnie z planem, a inwestycja ma na celu poprawę warunków mieszkaniowych i wsparcie osób potrzebujących lokali socjalnych.

an

Nie chciał potrącić sarny, mocno skręcił

W miejscowości Lipiny w gminie Adamów doszło do niebezpiecznego zdarzenia, do którego doprowadziło dzikie zwierzę.

Około godziny 8.30 kierujący toyotą mieszkaniec gminy Adamów próbował uniknąć zderzenia z sarną, która wybiegła z lasu. Kierowca wpadł w poślizg i wjechał autem do rowu. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Kierowca nie przewoził pasażerów. Sarna uciekła.

mo

Przyjechali do nas ze stolicy. Z trawą

W niedzielę, 26 stycznia policjanci zatrzymali dwie osoby, które miały przy sobie środki odurzające. Były to osoby, które przyjechały do powiatu łukowskiego z Warszawy.

Przy 22-letnim mężczyźnie policjanci znaleźli marihuanę. Ten sam narkotyk miała przy sobie 23-letnia mieszkanka powiatu warszawskiego.

mo

Nowe progi dochodowe. Więcej osób skorzysta z pomocy

Od 27 stycznia Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzywdzie rozpoczął wydawanie skierowań na artykuły żywnościowe.

Ze wsparcia mogą skorzystać najbardziej potrzebujący mieszkańcy gminy. Nowe kryteria dochodowe uprawniające do otrzymania pomocy wynoszą 2 676,50 zł dla osoby samotnie gospodarującej oraz 2 180,95 zł dla osoby w rodzinie. Osoby zainteresowane otrzymaniem wsparcia powinny zgłosić się z dokumentami potwierdzającymi dochód za miesiąc poprzedzający złożenie wniosku. Skierowania są wydawane codziennie w godz. 8 - 16 w siedzibie GOPS w Krzywdzie.

an

eprasa.pl a9adad2916

Puławski ośrodek jako jedyny z akredytacją w całym kraju

Tu kiepski miód nie przejdzie.

Nowoczesne laboratorium w Puławach otwarte

Kosztowało ponad 13 mln zł i jest jednym z dwóch obiektów wchodzących w Kompleks tzw. Zielonych Laboratoriów. Połowa tej kwoty to koszt zakupu aparatury, m.in. chromatografów. W ubiegłym tygodniu w Zakładzie Pszczelnictwa Instytutu Ogrodnictwa w Puławach otwarto nowoczesne laboratorium badań produktów pszczelich.

Budowa tego nowoczesnego laboratorium pochłonęła ponad 13 mln zł. Instytut Ogrodnictwa pozyskał na ten cel środki z Krajowego Programu Odbudowy

Puławy - naukowe zagłębie

Puławy nazywane są miastem instytutów naukowych. Nazwa ta jest trafna z uwagi na działające tu jednostki badawcze (m.in. Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, czy Państwowy Instytut Weterynaryjny), spośród których jedną jest mieszczący się właśnie Zakład Pszczelnictwa Instytutu Ogrodnictwa - Państwowego Instytutu Badawczego w Skierniewicach. Jego początki sięgają połowy lat 30. XX w. W 1935 r. na mocy decyzji Lubelskiej Izby Rolniczej utworzono Pszczelniczy Zakład Doświadczalny, udało się włączyć go w struktury Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Wojna wstrzymała rozwój instytucji, która w 1946 r. wznowiła działalność w strukturach Lubelskiej Izby Rolniczej, a siedzibą Instytutu był Lublin. Gdy pod koniec tego roku zaczęto likwidować izby rolnicze, Instytut Pszczelarski próbowano włączyć do PINGW w Puławach, ale ostatecznie został włączony do Centralnego Związku Samopomocy Chłopskiej w Lublinie. Następnie z dniem 1 września 1950 roku „pszczelnictwo" zostało „przydzielone" Instytutowi Zootechniki w Krakowie w formie Oddziału Pszczelarskiego, a już od stycznia kolejnego roku zostało wcielone do Instytutu Zootechniki Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. W 1955 r. przeniesiono tam również siedzibę jednostki. Do Puław wróciła w latach 60-tych. „Ze względu na skromne warunki w Skierniewicach, a także brak pożytków pszczelich w tym rejonie, niesprzyjających badaniom pasiecznym, zainicjowano pomysł przeniesienia Oddziału do Puław, gdzie od lat istniało pewne zakotwiczenie w Sadowniczym Zakładzie Doświadczalnym Górna Niwa" - czytamy w historii na stronie internetowej Zakładu Pszczelnictwa.

Zakład miał swą siedzibę w zabytkowym Pałacu Marynki przy ul. Kazimierskiej, ale kilka lat temu Instytut Sadownictwa w Skierniewicach sprzedał nieruchomość, której nie potrzebował. Obiekt odkupiło miasto Puławy.

Krok naprzód

Obecnie Zakład Pszczelnictwa mieści się on przy ul. Sosnowej. Prowadzi badania z dziedziny hodowli pszczół, poznawania ich biologii oraz doskonalenia metod obsługi pasiek. Zajmuje się również określaniem składu i właściwości wszystkich produktów wytwarzanych przez pszczoły. Teraz będzie mógł prowadzić badania na jeszcze wyższym poziomie.

Wszystko dzięki budowie nowoczesnego laboratorium, którego otwarcie miało miejsce w Puławach w ubiegłym tygodniu. Uroczystość, zgromadziła wielu znamienitych gości, naukowców z różnych kręgów. Do Puław zawitał także sam Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. - Pszczoły są ważne dla utrzymania całego procesu produkcji rolniczej. Co prawda technika tak poszła do przodu, że próbuje się zastępować je różnymi urządzeniami mechanicznymi, ale nic nie zastąpi pszczół w takiej skali. Cieszę się, bo niedawno otworzyliśmy jedno laboratorium poświęcone badaniom jakości żywności w Instytucie w Skierniewicach. Teraz tutaj w Puławach otwieramy drugie - mówił Czesław Siekierski i dodawał: - Puławy mają kilka instytutów naukowych, podległych resortowi rolnictwa. Bardzo cieszę się, że w końcówce ubiegłego roku mogliśmy zwiększyć finansowanie dla nich, bo te instytuty były w słabej kondycji finansowej. Nowoczesne, przestronne wnętrza, wyposażone w wysokiej klasy aparaturę - w takich warunkach teraz będą pracować naukowcy z Zakładzie Pszczelnictwa. - Nasze laboratorium badania jakości produktów pszczelich zostało wybudowane jako jedno z dwóch w ramach Kompleksu Zielonych Laboratoriów ze środków KPO. Mamy nowoczesną infrastrukturę i nowoczesną aparaturę, jak również zaimplemetowaliśmy w tym laboratorium system zarządzania LIMS, który usprawni nam pracę, rozszerzy zakres badań, będzie pomocy w zarządzaniu zespołem i całym laboratorium - mówi prof. Teresa Szczęsna, kierownik nowo otwartego Laboratorium Badania Produktów Pszczelich.

Czesław Siekierski,
minister rolnictwa i rozwoju wsi
- Cieszę się, bo niedawno otworzyliśmy jedno laboratorium poświęcone badaniom jakości żywności w Instytucie w Skierniewicach. Teraz tutaj w Puławach otwieramy drugie

Prof. Dorota Konopacka,
dyrektor Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach
Instytut Ogrodnictwa nie mógłby istnieć bez Zakładu Pszczelnictwa, bez pszczół nie byłoby produkcji roślinnej. Działania naszego laboratorium mogą w bezpośredni sposób przyczynić się do ograniczania wymierania owadów zapylających

Niezwykłą wagę nowego laboratorium podkreśla również dyrektor Instytutu Ogrodnictwa, w ramach którego działa Zakład Pszczelnictwa w Puławach.- Instytut Ogrodnictwa nie mógłby istnieć bez Zakładu Pszczelnictwa, bez pszczół nie byłoby produkcji roślinnej. Działania naszego laboratorium mogą w bezpośredni sposób przyczynić się do ograniczania wymierania owadów zapylających. Zgłosiliśmy budowę tego typu laboratorium jako jeden z elementów dbania o naturę i przeciwdziałania szkodliwym zmianom klimatu - mówi prof. Dorota Konopacka i dodaje: - Nasi specjaliści dotykają wszystkich problemów, które są ważne przy gospodarce pasiecznej.

Nowoczesne badania kluczem do rozwoju

Dzięki nowoczesnej aparaturze naukowcy z Puław, zatrudnieni w Zakładzie Pszczelnictwa będą mogli nie tylko badać miód, ale także inne produkty pochodzenia pszczelego.

- Wybudowanie tego laboratorium pozwoli nam na rozszerzenie naszej działalności, nie tylko mód, bo są także inne problemy, związane z jakością innych produktów pszczelich. Np. wosk pszczeli jest wykorzystywany do produkcji węzy pszczelej, ale znajduje również zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu spożywczego, farmaceutycznego, chemicznego, kosmetycznego. Pyłek, pierzga, propolis, mleczko pszczele to z kolei produkty z bardzo bogatym składem chemicznym, nie do końca poznanym. Przed tymi produktami jest duża przyszłość, ale aby można było je wykorzystać jako źródło składników odżywczych, jako produkty lecznicze, muszą być dokładnie zbadane - tłumaczy prof. Teresa Szczęsna.

Pr
kierownik Laboratorium Badania Produktów Pszczelich w Puławach
- Nasze badania są skierowanie głównie do środowiska pszczelarskiego, związki pszczelarskie i indywidualni pszczelarze mogą zwracać się do nas z prośbą o wykonanie badań jakości handlowej miodu. Jako jedyne w kraju laboratorium mamy akredytację na analizę pyłkową miodu, która służy do oceny odmianowości miodu, a także do określania pochodzenia geograficznego. Jesteśmy w stanie określić nawet kraj, z którego miód pochodzi

Marta Pietroń

10-latka nie patyczkowała się i zgłosiła kradzież. Złodziejami byli nastolatkowie z Lublina

Lublin: 10-latka zadzwoniła na 112 zgłosiła kradzież roweru, za którą stało dwóch nastolatków z Lublina. Do kradzieży doszło w Świdniku.

- Na telefon alarmowy zadzwoniła 10-letnia dziewczynka, która zgłosiła że podeszło do niej dwóch nastolatków, w tym jeden w kominiarce i zapytali się czy mogą przejechać się na jej rowerze. Gdy pośpiesznie oddalili się i stało się jasne, że doszło do kradzieży. Dziewczynka bardzo precyzyjnie przekazała operatorowi wszystkie dane dotyczące wyglądu i marki swojego roweru oraz wizerunku i ubioru sprawców. Dzięki temu policjanci udający się na interwencję zauważyli i rozpoznali opisywane osoby, które znajdowały się na rowerach, w tym opisywanym przez 10-latkę - informuje aspirant sztabowy Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

16-latek i 18-latek z Lublina oświadczyli, że do Świdnika przyjechali by ukraść rowery

Fot.KPP Świdnik

Na widok radiowozu młodzi mężczyźni zaczęli uciekać. Policjanci złapali chłopaka poruszającego się na skradzionym dziewczynce rowerze. Okazał się nim być 16-latek z Lublina. Policjanci ustalili, że po kradzieży jednośladu 10-latce sprawcy skradli kolejny rower, który stał pozostawiony w stojaku rowerowym pod jednym z bloków. Mundurowi ustalili również dane drugiej osoby, którą okazał się być 18-letni mieszkaniec Lublina. Drugi z rowerów został także odzyskany. Wartość jednośladów - 1200 i 1100 złotych.

Podczas przesłuchania złodzieje przyznali, że przyjechali do Świdnika żeby kraść rowery bądź hulajnogi.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl a9adad2916

Janusz Palikot wyszedł z aresztu

Lublin: Biznesmen i były poseł Janusz Palikot opuścił areszt. Swój pobyt tam skomentował w rozmowie z dziennikarzami. - Celę dla Zbyszka Ziobry w każdym razie zwalniam - stwierdził.

Janusz Palikot - były poseł z Lubelszczyzny pochodzący z Biłgoraja wpłacił 2 mln zł kaucji. Tym samym w poniedziałek (27 stycznia) opuścił wrocławski areszt śledczy, gdzie był od października.

Tuż po wyjściu z aresztu w rozmowie z dziennikarzami powiedział, że jest „bardzo szczęśliwym człowiekiem".

- Mimo że miałem tylko 10 minut raz na dwa tygodnie do połączenia z dziećmi, doświadczyłem od nich takiej miłości, jakiej nie doświadczyłem na wolności. To taki paradoks tej sytuacji: człowiek spędza czasem wakacje, a nigdy w głosie, jak ktoś z drugiej strony dzwoni, nie ma takiej miłości - zaznaczał cytowany przez Polsat News Janusz Palikot, dodając, że „w sumie każdemu poleca krótką wizytę w więzieniu, żeby usłyszeć, jak ci, co kochają, zadzwonią wzruszeni".

Podkreślił jednocześnie, że wsparcia udzielili mu „najwięksi twórcy kultury".

- Jeżeli są jacyś Polacy znani na całym świecie - nie wymienię ich nazwisk, bo nie wiem, czy by chcieli - to udzielili mi rękojmi przed sądem, żeby mnie zwolnić, przesyłali pozdrowienia i życzenia - przekazał.

Zapewnił też, że jest niewinny i będzie żądał odszkodowania.

Przy okazji stwierdził, że w samym więziennictwie jest sporo do zmiany.

- To niemożliwe, żeby w XXI wieku ciepła woda była ograniczona: trzy razy dziennie po godzinę, żeby człowiek mógł się umyć raz na cztery dni, żeby nie było szmaty do wytarcia podłogi - musiałem wycierać ścierką do naczyń podłogę w swojej własnej celi, w której codziennie zbierałem tyle kurzu, bo cela jest z XIX wieku, jest śmierdzącym lochem - komentował Palikot.

- Ale ludzie są bardzo dobrzy, strażnicy, specjaliści, wychowawca, psycholog są zaskakująco sensowni, z nimi można byłoby można zrobić nowoczesną służbę więzienniczą, a nie to dziadostwo, w którym tkwimy. Celę dla Zbyszka Ziobry w każdym razie zwalniam.

Zdaniem Palikota zarzuty, które mu postawiono, są bezpodstawne, oraz że w całej sprawie trzeba „zbadać rolę Komisji Nadzoru Finansowego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego".

- Były poseł usłyszał łącznie osiem zarzutów, w tym siedem dotyczących oszustwa i jeden przywłaszczania mienia.

Joanna Niećko

Czegoś takiego jeszcze nie było. Atak na salon masażu w centrum

Lublin: Policja szuka sprawcy ataku na salon masażu w centrum miasta.

We wtorek (28 stycznia) przy ul. Chopina doszło do ataku na salon masażu.

- Otrzymaliśmy zgłoszenie, że do salonu masażu wszedł zamaskowany mężczyzna. Wrzucił butelkę z nieznaną substancją o drażniącym zapachu i uciekł - powiedział nam nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Nikt nie ucierpiał.

Butelka została zabezpieczona przez służby w celu zbadania składu znajdującej się w niej substancji. Trwa poszukiwanie sprawcy.

Salon wydał oświadczenie w sprawie całej sytuacji. Właściciel wyznaczył nagrodę.

- W takich momentach zdajemy sobie sprawę, jak krucha może być nasza codzienność, jak łatwo spokój może zostać zakłócony przez akt przemocy. Jesteśmy głęboko zaniepokojeni tą sytuacją i pragniemy zapewnić, że zdrowie oraz bezpieczeństwo naszych klientów i pracowników pozostaje dla nas najwyższym priorytetem. W obliczu takiego zagrożenia czujemy się odpowiedzialni, aby zrobić wszystko, co w naszej mocy, żeby jak najszybciej przywrócić normalne funkcjonowanie naszego salonu, który od lat służył jako miejsce relaksu i odprężenia - czytamy w oświadczeniu opublikowanym na profilu Facebook.

Salon apeluje do wszystkich, którzy mogą mieć jakiekolwiek informacje dotyczące zdarzenia, o pilny kontakt z nami lub z Policją w Lublinie.

- Każda wskazówka jest dla nas niezwykle cenna. W trosce o wspólne bezpieczeństwo oferujemy nagrodę finansową (szczegóły w wiadomości prywatnej) dla osoby, której wskazówka pomoże w wykryciu sprawcy tego haniebnego czynu. Obecnie trwają intensywne działania Policji oraz nasze wewnętrzne, celem wykrycia sprawy zdarzenia oraz zleceniodawcy popełnionego przestępstwa, nie spoczniemy, dopóki przestępcy nie zostaną ukarani za popełnione czyny - czytamy w oświadczeniu.

Joanna Niećko

Automaty do nielegalnych gier hazardowych w rękach służb. Pięć osób zatrzymanych

Puławy: Służby znalazły pięć automatów służące do prowadzenia nielegalnych gier hazardowych. Zatrzymanych zostało pięć osób.

W nocy z soboty na niedzielę (25/26 stycznia) policjanci z komendy w Puławach wspólnie z funkcjonariuszami Izby Administracji Skarbowej w Lublinie weszli do lokalu na terenie Puław. Prowadzone tam były gry hazardowe bez wymaganej koncesji lub zezwolenia.

- Podczas przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli pięć automatów służących do prowadzenia nielegalnych gier hazardowych. Na miejscu znajdowało się pięć osób, w wieku od 17 do 47 lat. Wszystkie zostały zatrzymane. Trwają czynności procesowe z ich udziałem. Funkcjonariusze ustalają rolę i odpowiedzialność poszczególnych osób w zaistniałym procederze. Przesłuchiwane są także inne osoby mogące mieć związek ze sprawą. 47-latek okazał się też być poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece - informuje komisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Fot.KPP Puławy

Podczas przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli pięć automatów służących do prowadzenia nielegalnych gier hazardowych

Zgodnie z ustawą o grach hazardowych automaty do gier mogą być udostępniane wyłącznie w kasynach, na których prowadzenie wymagana jest koncesja. Za nielegalne prowadzenie tego typu działalności grozi kara grzywny oraz kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Joanna Niećko

WSP

Po doniesieniach o podejrzanym mężczyźnie pod szkołami:

Jest spokojnie, ale wszyscy są czujni

Parczew: Póki co jest spokojnie, ale i tak są wzmożone patrole policji. Teren wokół szkoły monitorują pracownicy.

Chociaż nie było więcej sygnałów, to w szkołach odbywają się zajęcia profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa, a pracownicy szkół i rodzice nie tracą czujności. Można też zaobserwować większą liczbę rodziców przywożących i odbierających swoje dzieci ze szkół. Szczególnie dotyczy to młodszych uczniów. Takie patrole zarówno ze strony policji, jak i szkół na pewno będą kontynuowane do ferii zimowych. Parczewscy funkcjonariusze rozpoczęli spotkania profilaktyczne z dziećmi i młodzieżą szkolną. Główna ich tematyka to bezpieczne spędzanie wolnego czasu zarówno w miejscu zamieszkania, jak i w trakcie wyjazdów rodzinnych. To wszystko w ramach działań „Bezpieczne Ferie". Przy okazji tych spotkań policjanci przypominają podstawowe zasady postępowania w kontakcie z osobami nieznajomymi.

Przypomnijmy, że pierwszy alarmujący incydent miał miejsce we wtorek, 21 stycznia około południa na ulicy PCK w Parczewie. Wracającą ze szkoły dziewczynkę, uczennicę klasy IV Szkoły Podstawowej nr 3, zaczepił nieznajomy mężczyzna. Dzień później do podobnego zdarzenia doszło w okolicy szkoły podstawowej nr 2. W środę, 22 stycznia koło południa w okolicy placówki nieznajomy mężczyzna zaczepił stojące niedaleko szkoły dwie dziewczynki, uczennice II i III klasy, proponując im podwiezienie. Jedna z dziewczynek powiedziała „nie" i wraz z koleżanką uciekły. Wydaje się, że jest bezpiecznie, ale i tak dyrektorzy szkół są czujni i proszą o to rodziców i opiekunów.Jak informuje oficer prasowy sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, policja cały czas bada sprawę.

ema

Sceny jak z filmu akcji. Strzały i duża bójka

Lublin: W rejonie cmentarza w Pliszczynie doszło do bójki udziałem ok. 30 mężczyzn.

We wtorek (28 stycznia) wieczorem w rejonie cmentarza w Pliszczynie w powiecie lubelskim doszło do bójki.

- Dostaliśmy zgłoszenie od mieszkańców, świadków w związku z bójką ok. 30 mężczyzn. Słychać było hałas, strzały i huki - mówi nam nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie. - Sprawcy odjechali samochodami po całym zdarzeniu.

Na miejscu prowadzono oględziny. Znalezione zostały np. pałki czy kije.

Policja sprawdziła szpitale, ale nikt nie zgłosił się do nich z obrażeniami, które mogły powstać w wyniku takiego zdarzenia. Z doniesień medialnych z kolei wynika, że wstępnie wykluczono, iż były to porachunki pesudokibiców.

Trwa wyjaśnianie dokładnych okoliczności zajścia.

Joanna Niećko

Tę inwestycję zapamięta na długo.

Straciła duże pieniądze

Lublin: Prawie 200 tys. zł straciła kobieta, która chciała zainwestować na platformie handlowej.

We wtorek (28 stycznia) 74-letnia mieszkanka Lublina powiadomiła policjantów o oszustwie. Kobieta oświadczyła, że chciała zarobić na inwestycjach w internecie.

- W związku z tym zgodziła się na ofertę jednej z firm. Początkowo seniorka przekazała na rachunek niewielką kwotę, która szybko została pomnożona. Gdy chciała wycofać zarobione pieniądze, pojawiły się problemy. Doradca poprosił ją o zainstalowanie specjalnej aplikacji na telefonie i komputerze. Następnie zalogowała się na konto bankowe. To niestety pozwoliło przestępcom na pełen dostęp i przelanie oszczędności na własne konta - opisuje nadkom. Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Kobieta straciła łącznie blisko 200 tys. zł.

Joanna Niećko

eprasa.pl a9adad2916

Wicemistrz świata - z Międzyrzeca Podlaskiego.

Ustąpił pola jedynie olimpijczykowi z USA

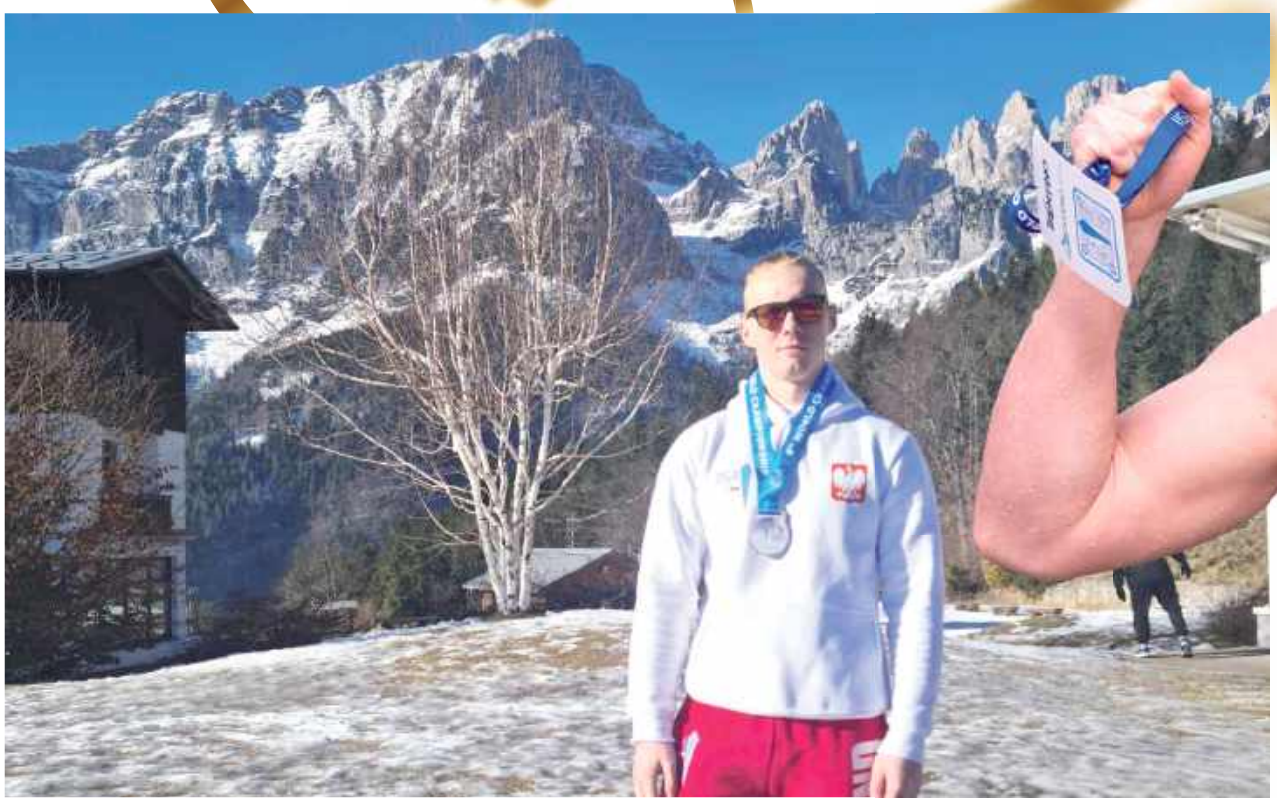

Ciężka praca została wynagrodzona na samym początku 2025 roku pięknymi widokami i przede wszystkim srebrnym medalem Mistrzostw Świata!

Franciszek Korulczyk zaraz po jednym ze startów

Franciszek Korulczyk, międzyrzeczanin, uczeń Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim, zdobył srebrny medal podczas VI Mistrzostw Świata w Pływaniu Lodowym, które odbyły się w dniach 13-19 stycznia w Molveno we Włoszech. W zawodach wzięło udział prawie 800 zawodników z całego świata, w tym ponad 60 Polaków.

Korulczyk rywalizował w kategorii wiekowej 18-24 lata. Podczas mistrzostw spotkał się z czołowymi zawodnikami na świecie czy byłymi zawodnikami klasycznego pływania. Wśród nich znalazł się m.in. olimpijczyk ze Stanów Zjednoczonych - Keaton Jones. Na dystansie 100 metrów stylem grzbietowym Polak zdobył tytuł wicemistrza świata, ustępując jedynie Jonesowi.

– Zdobycie srebrnego medalu na 100 metrów stylem grzbietowym to ogromny sukces – olimpijczyk przede mną, a za mną reszta świata. Ten wynik to efekt wielu godzin treningów i pracy nad techniką startów i nawrotów, które w lodowym pływaniu różnią się od tych w klasycznym – mówi Franciszek.

> *- Miłość do wody odziedziczyłem po mamie. Ale ta cała przygoda z wodą, ratownictwem, nauką pływania, medalami zaczęła się od mojej babci Stasi*

Zaczęło się od babci

Pozostałe starty Korulczyka zakończyły się na wysokich miejscach w stawce. Na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym zajął 6. miejsce, na 50 metrów stylem motylkowym 9. miejsce, a na 50 i 100 metrów stylem dowolnym uplasował się odpowiednio na 11. i 12. pozycji.

– Miłość do wody odziedziczyłem po mamie. Ale ta cała przygoda z wodą, ratownictwem, nauką pływania, medalami zaczęła się od mojej babci Stasi. To ona sprawiła, że moja mama nie może przeżyć bez wody. Dzięki mamie i babci wychowałem się w świecie, w którym woda jest częścią życia, pracą, pasją, odpoczynkiem, hobby. Ale z samego hobby nie biorą się medale. Do ich zdobycia potrzeba wielu godzin treningów, jeszcze więcej przepłyniętych kilometrów i oczywiście trener, w moim przypadku trafił się najlepszy - Lubański. To trener stoi za medalami Mistrzostw Województwa, Polski a teraz za moim medalem Mistrzostw Świata. Każdy sukces to masa zdarzeń, przypadków i pracy wielu osób. Za osiągnięciami zawodników stoją trenerzy, a za pasją i wyborem danego sportu/hobby stoją... niech sobie każdy sam odpowie - u mnie to babcia, mama i trener.

Pasja i wytrwałość w drodze na szczyt

Franciszek podkreśla, że sukcesy zawdzięcza rodzinie, trenerowi i ciężkiej pracy. – Moja miłość do wody zaczęła się dzięki babci Stasi, która zaszczepiła tę pasję mojej mamie. Woda stała się dla mnie częścią życia, a medal mistrzostw świata to efekt pracy mojej rodziny, trenera i godzin spędzonych na treningach – wspomina młody wicemistrz świata.

Przygotowania do mistrzostw były jednak pełne wyzwań. Dwa tygodnie przed zawodami Korulczyk zmagał się z chorobą, która wpłynęła na jego formę. – Wyjeżdżałem wciąż chory, a brak pełnej kondycji na ostatnich metrach dawał się we znaki. Ale nie ma co szukać wymówek – medal to wynik pracy nad detalami, które w sprintach mają ogromne znaczenie. Każdy start to walka o setne sekundy – dodaje.

Od ośmiolatka, do 89-latka

VI Mistrzostwa Świata w Pływaniu Lodowym w Molveno zgromadziły zawodników w wieku od 8 do 89 lat. Temperatury wody w basenie wynosiły od 1 do 1,5°C, a zawody odbywały się według zasad, które znacząco różnią się od klasycznego pływania. Brak nawrotów koziołkowych, pływania pod wodą i skoków startowych sprawia, że technika odgrywa kluczową rolę.

– Po zawodach pozostaje jednak spory niedosyt. Przygotowania przerwała choroba – dwa tygodnie w łóżku przed samym wyjazdem odebrało mi sporo sił, do końca nie byłem pewny, czy podejmę się startów, wyjeżdżałem wciąż chory. W samej wodzie zabrakło pełnej mocy i kondycji na ostatnich metrach. Ale wystarczy już wymówek, z dobrych wieści mogę powiedzieć, że ten medal to praca nad techniką startów i nawrotów. W lodowym pływaniu obowiązują inne przepisy. Największe różnice między pływaniem lodowym a zwykłym, poza temperaturą wody, to właśnie starty i nawroty - nie wolno skakać, pływać pod wodą i robić żadnych nawrotów koziołkowych. Opłaciło się wyglądać na treningach jak nowicjusz, który nie potrafi pływać pod wodą na plecach i porządnie startować. To dało mi przewagę nad pozostałymi zawodnikami, którzy zawodowo trenują klasyczne, a nie lodowe pływanie i było widać, że niektórzy zdecydowanie za mało skupili się na tych dwóch moim zdaniem kluczowych momentach - dodaje wicemistrz świata.

> *Opłaciło się wyglądać na treningach jak nowicjusz, który nie potrafi pływać pod wodą na plecach i porządnie startować. To dało mi przewagę nad pozostałymi zawodnikami, którzy zawodowo trenują klasyczne, a nie lodowe pływanie*

Franciszek Korulczyk swoim osiągnięciem udowodnił, że w pływaniu lodowym liczą się nie tylko siła i kondycja, ale również umiejętności dostosowania się do specyfiki tej dyscypliny. – To niesamowite doświadczenie, które uczy pokory i wytrwałości. Mam nadzieję, że to dopiero początek mojej przygody z pływaniem lodowym – podsumowuje.

Serdecznie gratulujemy ogromnego sukcesu!

rg
WSP

F
srebrny medalista Mistrzostw Świata w pływaniu lodowym

Za medalem stoi mama, babcia Stasia i trener Lubański

- Z samego hobby nie biorą się medale. Do ich zdobycia potrzeba wielu godzin treningów, jeszcze więcej przepłyniętych kilometrów i oczywiście trener, w moim przypadku trafił się najlepszy - Lubański. To trener stoi za medalami Mistrzostw Województwa, Polski a teraz za moim medalem Mistrzostw Świata.

eprasa.pl a9adad2916

Nauczyciele z Markuszowa „szyją dobro”

Wspierani przez uczniów uszyli pluszaka - Pożeracza Smutków, którego wystawili na specjalnej aukcji. A wszystko w ramach ogólnopolskiej akcji, wspierającej Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Ciastek sprzedał się za 162 zł.

W przygotowanie Ciastka włączyli się również uczniowie markuszowskiej szkoły

Fot.SP w Markuszowie

Pożeracz Smutków – Ciastek został wylicytowany za 162 zł

Fot.SP w Markuszowie

„Nauczyciele szyją dobro dla WOŚP” to ogólnopolska akcja wspierana przez Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog, a zapoczątkowana przez Martę Florkiewicz-Borkowską. Mogą do niej włączyć się społeczności szkolne i pedagodzy, którzy podejmą się uszycia specjalnej maskotki - Pożeracza Smutków. Następnie zostaje on wystawiony na aukcji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Pluszak musi spełniać pewne kryteria - mieć przynajmniej 60 cm, zostać uszyty (ręcznie lub maszynowo) z czystych materiałów w doskonałym stanie. Może być rośliną, zwierzakiem, przedmiotem, postacią... nie ma tutaj żadnych ograniczeń.

Do inicjatywy włączyli się nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pocka w Markuszowie. Już po raz drugi zresztą.

Wspólnie z uczniami uszyli sympatycznego Pożeracza Smutków - Ciastka, który czekał na nowego właściciela na akcji na jednym z popularnych portali aukcyjnych.

„Ciastek ma wymiary 78 cm wysokości i 58 cm szerokości. Wykonany jest z wełnianego flauszu miękkiej i miłej w dotyku tkaniny. Szyty ręcznie oraz maszynowo w Szkole Podstawowej im. Jana Pocka w Markuszowie. Ciastek specjalizuje się w pożeraniu smutków oraz odstraszaniu złych momentów. Z przyjemnością będzie pomagał i towarzyszył nowemu właścicielowi” - czytamy w opisie twórców pluszaka.

Na innych aukcjach na nowych właścicieli czekało jeszcze 169 jego przeróżnych kolegów, uszytych przez inne placówki i nauczycieli. Aukcja z Ciastkiem w roli głównej zakończyła się w sobotę po 14:30. Licytowało go 9 osób. Pluszak sprzedał się za 162 zł.

Całkowity dochód ze sprzedaży wszystkich maskotek uszytych w ramach akcji przez nauczycieli i środowiska szkolne zasili konto WOŚP.

Marta Pietroń

Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Milan Wójcik
ur. 15.01.2025,
3600 g, 54 cm

Ania Ochnik, Okrzeja
ur. 22.01.2025, 3780 g, 58 cm
Rodzice: Justyna i Grzegorz Ochnik
Brat: Sebastian

Ignacy Ciołek, Ruda
ur. 25.01.2025, g. 12.05,
4040 g, 59 cm
Rodzice: Ania i Kamil Ciołek

Pola Zielińska,
urodzona 15 stycznia 2025 r.

Igor Chilimoniuk, Radzyń Podlaski
ur. 27.01.2025, g. 11.17,
3450 g, 56 cm
Rodzice: Aleksandra i Piotr Chilimoniuk

Ignacy Michalak, Łuków
ur. 24.01.2025, g. 8.53,
3500 g, 54 cm
Rodzice: Aleksandra i Jakub Michalak

Marcelinka Luśtyk, Łuków
ur. 17.01.2025, g. 10.35,
3200 g, 54 cm
Rodzice: Marta i Michał Luśtyk
Siostry: Melania i Marta

Jakub Domański, Łuków
ur. 15.01.2025, g. 14.45,
3005 g, 59 cm
Rodzice: Anna i Radosław Domańscy
Brat: Bartuś 3 latka

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Klakus, właścicielka: Mirosława Smaga, Huta (gm. Wąwolnica)

Mela, właściciel: Cezary Grzywacz, Sobole

Bella, właścicielka: Zuzia, Przypisówka

Urodziny obchodzi Janek z Kol. Ostrówka

Masz 5 latek, to jest coś,
teraz z Ciebie niezły gość.
Życzę Ci dużo zdrowia,
szczęścia i radości,
a uśmiech na buzi
niech zawsze gości.
Bądź zawsze wesoły i zdrowy
niech Cię nic nie gniewa.
Takie są życzenia
od dziadka Zbigniewa.

Życzenia z okazji 80. urodzin Tadeusza Okunia

Drogi Tato, Dziadku, Pradziadku

„Osiemdziesiąt” – usłyszałam, gdy o wiek Twój dziś zapytałem.
„Wolne żarty” – myślę sobie, chyba o innej mówimy osobie...
Silny, postawny, radosny i żwawy, wszelkie to są młodości przejawy!
Osiemdziesiątka wybiła, Jubilata zaskoczyła! Sto lat śpiewamy, Prezenty wręczamy.
Dostojny Jubilacie dziś masz urodziny, z tej właśnie okazji życzenia złożymy.
A że osiemdziesiąt wiosen już nabiło, życzyć stu lat życia za mało by było.
Do Ciebie po radę się udajemy, kiedy źle, do Ciebie z radościami biegniemy,
kiedy w życiu nam dobrze.
Ty nasza ostoja, Ty nasz dom. Twoja osoba jest najważniejszą częścią naszej rodziny.
Dlatego te życzenia zdrowia i szczęścia do Ciebie ślemy.
Najpiękniejsze życzenia na 80 urodziny.
Niech Ci szczęście niezmiennie sprzyja, wszelki smutek omija.
Dobry Bóg w zdrowiu Cię zachowa, odkrywaj w Nim dobro wciąż od nowa.
Anioł Stróż niech skrzydła nad Tobą roztacza, niech Cię opieką zawsze otacza.
Kolejne lata w zdrowiu nam trwaj, i niech w Twoim sercu będzie niezmiennie maj!
Więc rób to, na co masz ochotę, obejdź świat na piechotę.
Układaj wiesze, tańcz, głośno śpiewaj, złych dni wcale już nie miewaj!
Lat 80 Ci minęło, lekkie życie się zaczęło, czas na relaks, tak myślimy,
tym prezentem Cię skusimy.
Oby życie było lepsze, żyj sto lat, albo i dwieście!
Dzieci odchowane, wnuki zadbane, Amelka Twoja prawnuczka przyszła na świat,
a Ty nasz Kochany masz dopiero 80 lat.
Czas myśleć już o sobie i spełniać swe marzenia, żyj pełną piersią, nic się nie zmieniaj,
Kończysz 80 lat, poznałeś dobrze świat, wiesz co ma wartość, co złudne jest.
Za Twoją mądrość kochamy Cię, dziś Ci życzymy zdrowia dobrego,
każdego dnia – przeszczęśliwego.
Dużo radości, spokoju chwil, byś nam 100 lat szczęśliwie żył.
Kochany Tato, Dziadku, Pradziadku! Jesteś najlepszym lekiem na depresję,
I chcielibyśmy, żeby każdy dzień był taki jak dziś:
Dzieci, Wnuki i Prawnuczka

WSP

eprasa.pl a9adad2916

Jak parczewscy unici bronili swojej wiary. Z dziejów męczeństwa na Podlasiu (cz. II)

Prześladowania trwały latami w całej okolicy

W czasach prześladowania unii cerkiew unicką zamieniono na prawosławną. Rzymscy katolicy modlili się w stareńkim kościółku pw. św. Jana, który dopiero na początku XX wieku został zastąpiony przez znaną nam dziś Bazylikę (na zdjęciu widać fragment z lewej strony)

Kolejne cerkwie budowano w Parczewie tam, gdzie dzisiaj mieści się Szkoła Podstawowa nr 1. Początkowo modlili się w nich prawosławni, potem przyjęto zasady unii brzeskiej. W roku 1873 zaborcy, dążąc do rusyfikacji miejscowej ludności rusińskiej, postanowili o przymusowym „zjednoczeniu" unitów z prawosławiem. W wielu punktach Podlasia i Nadbuża spotkało się to z masowym oporem, świątynie trzeba było zdobywać jak twierdze, nie tylko w Pratulinie i Drelowie padli zabici i ranni. Nie inaczej było w Parczewie.

Podobne wydarzenia, jak w Parczewie, miały miejsce też w sąsiednich parafiach. Symbolem heroizmu w obliczu tragedii stały się wydarzenia w nieodległym Rudnie.

Tam z misją likwidacji unii do pofatygował się najbardziej energiczny „apostoł", naczelnik powiatu radzyńskiego Kotow. Ani on, ani towarzyszący mu urzędnicy i ksiądz prawosławny nie bawili się w teologiczne dysputy.

Ty sogłasien? Nie!!!

Jednego po drugim włościanina chwytano za sukmanę i ostro pytano: Przyjmujesz? *Ty sogłasien?* Na co słyszeli wciąż to samo: Dumne „nie!". Tedy opornych wychłostano, najmocniej Jana Doluka, Tomasz Tura i Bazylego Pilipiuka. We wsi rozlokowało się wojsko i zaczęło systematycznie pustoszyć gospodarstwa. 13 marca 1874 r. do wsi zjechała sotnia Kozaków. Mężczyźni wycofali się do lasu, gdzie pozostali na długie miesiące. Kozacy osiedli we wsi i zaczęli na swoją modłę hulać, nie było draństwa i bezeceństwa, jakiego by się nie dopuścili. Wyjechali w maju, wieś zaś została zdemolowana i rozgrabiona, pozbawiona wszelkich zapasów.

Cóż za swołoczy w tym Rudnie...

Opór Rudna stał się inspiracją dla sąsiadów. Kotow słyszał w okolicznych wioskach: „Jak Rudno przejdzie, to i my przejdziemy". A ten nic wskórać nie mógł i mawiał: „Cóż to za swołoczy w tym Rudnie, żeby ja tam tyle razy jeździł". Zima 1875 r. była więc jeszcze straszniejsza. Moskale wymyślili mrożenie - trzymanie na dworze i mrozie po kilkadziesiąt godzin, na noc zamykali zaś w nieogrzewanej szkole. Jak zobaczyli, że mękami zadawanymi ludziom nic nie wskórają, zaczęli znęcać się nad zwierzętami - bito je, krowom odbijano rogi. Całą niemal żywiznę wybito i zjedzono, zabierano nawet ubrania, które sprzedawano za bezcen Żydom. W efekcie tylko 13 gospodarzy przyjęło prawosławie, a i to w większości nieszczerze i pozornie. Ponad 140 zostało przy uporze.

Bez cerkwi, bez księdza, bez prawa...

Wydarzenia lat 1873-1875 nie miały charakteru jednorazowych ekscesów, a były początkiem wieloletniej, konsekwentnie prowadzonej akcji. Odmawiający chodzenia do prawosławnej cerkwi i korzystania tam z sakramentów obkładani byli surowymi grzywnami, dzieci urodzone z niepobłogosławionych oficjalnie związków traktowane były jako pozamałżeńskie i pozbawione praw, małżonków traktowano jako konkubentów.

Unici próbowali korzystać z posług religijnych i sakramentów w świątyniach obrządku rzymskiego, jednak władze próbowały to uniemożliwić. Sami księża zachowywali się bardzo rozmaicie: niektórzy z narażeniem własnym i wbrew oficjalnym zaleceniom próbowali wspierać braci w wierze, inni pokornie słuchali władz policyjnych.

Błagając o księdza

Opisuje Jadwiga Łubieńska, dziedziczka z Kolana, wielka opiekunka unitów, autorka pamiętnika obejmującego m.in. czasy prześladowania katolików obrządku wschodniego: „Co niedziela przed kościołami, parczewskim, radzyńskim, bialskim, rozgrywają się sceny oburzające. Strażacy stoją wraz z wartą ochotniczą bractwa kościelnego łacińskiego przy ciasnej furtce (jedynej do świątyni Bożej) i każdego wchodzącego lustrują. Skoro im się wyda, że który z przybyszów jest Unitą, odpychająco brutalnie z wrzaskami: Precz chamie! Rusinie! Marsz do cerkwi! (...) I od tej chwili księża musieli kazania swe czytać z ambony po podaniu treści pod cenzurę. W kościołach byli strażnicy sprawdzający, czy ksiądz spowiada wyłącznie łacinników i żąda od nich przed wysłuchaniem spowiedzi książeczek legitymacyjnych. Księży nieprzestrzegających tych zasad, czyli po prostu dobrych katolickich – wywożono na Sybir lub przenoszono na mniejsze parafie, często zamieszkałe przez ludność łacińską, a na ich miejsce sprowadzano wszystkich złych, niemoralnych, sprzedajnych księży, a co najmniej obojętnych i oziębłych, i mianowano na proboszczów podlaskich. Ci stawali się narzędziami rusyfikacji i schizmy, demoralizacji szpiegostwa rządowego. W Brześciu był zdrajca taki, u którego spowiadać się było niepodobieństwem, bo spowiedź stawała się indagacją i pociągała za sobą areszt lub wywiezienie na Sybir. W Parczewie przez czas dłuższy grasował wikary G., hańba stanu duchowego w Królestwie".

Dopiero po kilku latach we wsiach zaczęli pojawiać się tajni misjonarze (przeważnie jezuici), którzy próbowali, choć częściowo przynieść duchową posługę m.in. w Parczewie, Milanowie, Kostrach czy Jabłoniu.

cdn.

Zbigniew Smółko

Pisze do nas nasz Czytelnik, pan Andrzej Teleon z Parczewa:

- Zbliża się rocznica męczeństwa i śmierci Unitów Podlaskich, które miały miejsce w Drelowie 17 stycznia i w Pratulinie 24 stycznia. Informuję, że Parczew też ma swoich Unitów męczenników, których historia jest zapomniana przez mieszkańców Parczewa. Uprzejmie proszę o zamieszczenie informacji o unitach z Parczewa w lokalnej prasie. Pan Andrzej sam jest potomkiem unitów i zesłańców oraz autorem broszury „Parafia Greckokatolicka w Parczewie", na której opiera się w dużej części niniejszy tekst.

Ksiądz Pruszkowski wynotował nazwiska bezpośrednich ofiar wydarzeń 1873 i 1874 roku oraz tych, którzy znaleźli się w liczbie ok. 340 zesłańców z guberni siedleckiej do guberni chersońskiej, a pochodzili z unickiej parafii w Parczewie. Byli to głównie mieszkańcy wsi Laski, Kostry, Żminne i Glinny Stok.

Umarli wyznawcami w męczarniach:

1) + Mikołaj Kuźmiak, sołtys powyżej wzmiankowany. 2) + Franciszek Grabowski, gospodarz, lat 35, zbity okrutnie, wytrzymawszy potem więzienie przez 11 miesięcy w kajdanach, opuchł straszliwie z nędzy i umarł, pozostawiwszy żonę i troje dzieci. 3) + żona Franciszka Teleckiego i 4) + żona Aleksandra Michaluka. Wywiezieni w głąb Rosji, jako przywódcy unitów, pomiędzy innymi: 1) Michał Czuryło, zostawił żonę i 4-ro dzieci. 2) Piwowarczuk, zostawił żonę i troje dzieci. 3) Józef Michaluk, wywieziony od żony i jednego dziecka. 4) Piotr Ściuba, zostawił żonę i dwoje dzieci. 5) Andrzej Szwaj, podobnież. 6) Andrzej Michaluk, utracił żonę w prześladowania za wiarę, wywieziony od 4-ga dzieci sierotek. 7) Jan Telecki zostawił żonę i 7-ro dzieci. 8) Franciszek Telecki, żonę utracił w prześladowaniu i wywieziony od 5-ga sierot. 9) Józef Danilkiewicz, również. 10) Tomasz Matejczuk, zostawił żonę i troje dzieci. 11) Jan Matejczuk, pozostawił żonę, starą matkę i jedno dziecię. 12) Jan Panasiuk, wywieziony od żony, 3-ga dzieci i rodziców staruszków. 13) Onufry Talarko, wywieziony od żony, 2-ga dzieci i starych rodziców. 14) Onufry Panasiuk, zostawił żonę i 6-ro dzieci. 15) Piotr Panasiuk, zostawił żonę i 5-ro dzieci. 16) Grzegorz Bzoma, zostawił żonę i 7-ro dzieci. 17) Mikołaj Daciuk, zostawił żonę i 7-ro dzieci. 18) Mikołaj Jaszczuk, zostawił żonę i 5-ro dzieci. 19) Szymon Kościańczuk, zostawił żonę i 4-ro dzieci. 20) Filip Chomiuk, zostawił żonę i jedno dziecię. 21) Eliasz Chomiuk, zostawił żonę i 5-ro dzieci. 22) Antoni Talarko, zostawił żonę i 6-ro dzieci.

WSP

eprasa.pl a9adad2916

Ignacy Potocki (1750-1809) odziedziczył m.in. Kurów, nabył Michów, znaczący majątek, powiększył go przez posag małżonki. A potem wszystko roztrwonił

Cóż to jest, przegrać w karty Michów...

Sława, jaką cieszył się Ignacy Potocki, opierała się nie tylko na jego nadzwyczajnej inteligencji, erudycji, pracowitości oraz roli, jaką odgrywał w polityce przełomu XVIII i XIX stulecia. Powszechnie znane też były jego osobiste słabostki, a nawet dziwactwa. Wybitny polityk szalał za kobietami, Michów przegrał w karty, w Kurowie przeinwestował, pod koniec życia ścigali go wierzyciele po całej Europie.

Ignacy Potocki uważany był za jeden z największych politycznych umysłów epoki, jednym z twórców Konstytucji 3 Maja. W zarządzaniu swoimi sprawami prywatnymi łączył nieudolność z lekkomyślnością

Koźmian o ostatnich latach Ignacego Potockiego:

...posądzony przez rząd austryacki o porozumiewanie się z legionami, powtórnie więziony w Krakowie a po uwolnieniu obrany przez okoliczności z dostatków, po stracie jedynej córki, przyciśniony najdolegliwszemi ciosami, mieszkał w szczupłej, wsi pod Kurowem, w Klimontowicach w drewnianym, skromnym nader domu, nieugięty niedolą, i więcej znaczący u ziomków, w chwili, w której już nic w kraju nie znaczył.

Takie potężne przegrane w karty nie należały do wyjątków ani zdarzeń nadzwyczajnych. W Warszawie XVIII wieku nie grywał tylko Stanisław August (co potwierdza naszą niepochlebną o nim opinię), zaskakująco rzadko i na niskie stawki, celujący przecież we wszelkich hulankach, książę Józef. Nie ważne, czy byłeś patriotą, jak Ignacy Potocki, czy ruskim sługusem, jak Branicki - karcianej pasji ulegali wszyscy. Nawet najmożniejsi celowali w próbach oszustwa (opinię naczelnego szulera miał Adam Poniński), acz kiedy już przegrano - długi solennie płacono i to nawet przed wszystkimi innymi zobowiązaniami.

Zachwycając się dorobkiem politycznym i intelektualnym Ignacego Potockiego, jednego z najwybitniejszych polskich mężów stanu epoki Oświecenia, Kajetan Koźmian opowiada taką oto historyjkę:

*...Hetman Branicki, jadąc z nim w jednej karecie do Kaniowa, wygrał od niego pięćdziesiąt tysięcy dukatów, na które on kartkę ołówkiem napisaną wydał (...) Hetman nie upominał się o dług, dopóki Potocki był w znaczeniu, gdy go fortuna do prywatnego zubożonego życia strąciła, odezwał się. Jankowski, mając zamiar wydać piękną swoją jedynaczkę, wychowaną kosztem Potockiego wraz z córką jego Krystyną, za jednego z synów Pi..... (Piotrowskiego - dop. ZS) gracza i faciendarza, którego gulą, dla wyrosłego na głowie guza nazywano, natchnął go, aby pobiegł nabyć tego ołówkiem skreślonego świstku, dokazał tego łatwo za kilka tysięcy czerwonych złotych, bo Branicki miał tyle wstydu, że nie chciał pod swojem imieniem rujnować dawnego swego przyjaciela, acz w życiu publicznem później przeciwnika. Przyklejono świstek na papier stęplowy, po rysach ołówka poprowadzono pióro, pozwano dłużnika przed przekupne sądy. Potocki nadto był szlachetny, aby się miał bronić, a tem mniej przeczyć. Zagarnięto więc klucz Mnichowski (*powinno być michowski - przyp. ZS*) i ztąd dostatki Pi.... rodziny...*

Michów w powiecie lubartowskim był tylko częścią majątku Potockiego.

O jakich pieniądzach mówimy

Pytanie, czy Potocki mocno odczuł stratę i jak fakt przerżnięcia w karcięta niewielkiego miasteczka wpłynął na jego zamożność. Związek jego rodziców, Marii z Kątskich i generała artylerii litewskiej Eustachego Sapiehy, stworzył jedną z największych w ówczesnej Rzeczypospolitej fortun, przynoszącą według szacunków 460 392 złp 22 gr rocznego dochodu. Widzialnym jej symbolem była przede wszystkim rokokowa rezydencja w Radzyniu Podlaskim. Po śmierci małżonków w 1768 r. włości podzielono między dzieci mniej-więcej po równo: spadkobiercy podzielili dobra na pięć równych części, po czym rozpoczęto wybór sched, zaczynając od najmłodszego sukcesora. Ignacy wybrał sobie m.in. klucz kurowski (miasto Kurów w dzisiejszym powiecie puławskim, wsie Abrahamów, Brzozowa, Gać, Glinnik, Os, Paluchów, Płonki, Szumów, Wolica I, Wolica II „połowa", folwarki Dembiany, Jenopol, Klimontowice, Wielki Las, Wielkie Zabuże). Łącznie jedno miasto, 28 wsi całych, jedną część wsi, siedem folwarków, jurydyka miejska. Dobra te przynosiły 107 581 złp 5 gr gotowizny. Na tej liście nie ma Michowa, bo ten trafił w ręce Ignacego zupełnie innym sposobem. Miasteczko zostało niegdyś przekazane lubelskim jezuitom, którzy doprowadzili do przywrócenia statusu miasta. Po skasowaniu Towarzystwa Jezuitów w 1773 roku przekazano je w dzierżawę, niezwykle sprawnej w takich sprawach, Annie z Sapiehów Jabłonowskiej, pani m.in. Siemiatycz i Kocka. Ta z kolei, uporządkowawszy sprawy gospodarcze i prawne, sprzedała je Potockiemu. Istotnym krokiem w finansowej hierarchii był też ślub z Elżbietą z Lubomirskich. Reasumując: Ignacy nie mógł iść w paragon z krewniakami z Kaniowa, Branickimi, Czartoryskimi i Rzewuskimi, jednak roztrwonienie takiego majątku na proste życiowe przyjemności przez człowieka niemającego specjalnie ekscentrycznych upodobań w żadnej dziedzinie wydawało się zadaniem ponad ludzkie siły.

Ignacy podołał trudnemu wyzwaniu

Pisze znowu niezrównany Koźmian: *...Zgoła mąż duszą i umysłem należący do starożytnych, i byłby najdoskonalszym im wzorem, gdyby udziałem człowieka była doskonałość. Temistoklesem rządziła żona, Cezar był rozwiązłym, Kato stary, ów surowy cenzor obyczajów rzymskich, był skąpym i nieludzkim dla swych niewolników, w starym wieku ożenił się z młodą kobietą i zbyt lubił wino, to nie przebaczy Potockiemu, że nie był obojętnym na powaby płci pięknej i że owdowiawszy, utrzymywał tajemne stosunki matką jenerała Rożnieckiego, francuzką rodem, która się potem wyswatała za jego brata. Któż nie przebaczy, iż nie będąc rozrzutnym, był zbyt obsadzony przyjaciółmi i dla ożywienia z niemi rozmów, szukał zasiłku sposobem Anakreonta, bez upodlającego jednak zbytku; że w młodszym wieku dozwolił korzystać z siebie możnym graczom, którzy się majątkiem i znaczeniem do niego zbliżali, a szlachetności jego w sobie nie mieli...*

Nieczęsto zdarza się trafić na tak uprzejmy opis skrajnej rozrzutności.

Przeinwestowany Kurów, złe kredyty

Jednak to nie cała prawda. Gospodarzem Ignacy był koszmarnym. Pisze pani Zofia Zielińska:

...W Kurowie, gdzie w okresie aktywności politycznej Potockiego najczęściej odpoczywał po warszawskich trudach, uposażył szkołę parafialną i czuwał nad jej działalnością; proboszczem był Piramowicz. W końcu 1787 r. lub w r. 1788 projektował (ale nie zrealizował) przebudowę pałacu kurowskiego Piotr Aigner, który latem 1788 urządzał salę biblioteczną w warszawskim pałacu Potockiego. Po śmierci żony, nie lubiany przez teściową, nie znalazł w niej oparcia dla swych potrzeb finansowych. Zmusiło go to w r. 1786 do zaciągnięcia wraz z bratem Janem pożyczki u bankierów holenderskich (poręczył ją Piotr Tepper) w wysokości 100 000 dukatów. Długu tego Potoccy nie zdołali spłacić do śmierci (...) Przyznane przez Aleksandra I, jako indemnizacja konfiskat w zaborze rosyjskim, 10 000 rbs rocznie (prawdopodobnie wskutek niezrealizowanych darowizn Pawła I) nie były chyba wypłacane. Dobra galicyjskie (Lubelszczyzna po III zaborze był to zabór austriacki- przyp. ZS*), w których po powrocie z Rosji eks-marszałek osiadł (*w Klimontowicach pod Kurowem - ZS*), podobnie jak nominalne prawa do hrabstwa sidrzańskiego, po śmierci córki Potockiego przejął jego brat Stanisław z żoną, by je osłonić od wierzycieli. Z dóbr tych wcześniej, w r. 1799, P. sprzedał leżące w cyrkule bialskim Bezwolę i Lisiowolę. W r. 1807 przelał na brata swe prawa do star. jurborskiego. Eks-marszałek pozostał dożywotnim dzierżawcą Kurowa i Klementowic, pobierał nadto od brata 10 000 zł rocznie. Wskutek nacisku wierzycieli w r. 1802 P. musiał sprzedać warszawski pałac (nabyli go Tarnowscy), w r. 1804 z licytacji sprzedana została Sidra, na której zahipotekowany był dług holenderski (de facto od r. 1795 do 1804 z tradycji sądowej trzymał ją Husarzewski), w r. 1806 na licytację wystawiono Kurów; w r. n. nabył go A. Kuczyński...*

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl a9adad2916

Lukow24.pl

Strażacy ochotnicy w akcji. Doskonalą swoje umiejętności

Fot.KP PSP w Łukowie

Ćwiczenia skierowane były do strażaków ratowników OSP z terenu powiatu łukowskiego

Przez cztery dni w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie trwało specjalistyczne szkolenie z zakresu ratownictwa technicznego skierowane do strażaków ratowników OSP z terenu powiatu łukowskiego.

Podczas intensywnych zajęć strażacy zdobyli wiedzę teoretyczną i doskonalili praktyczne umiejętności niezbędne do skutecznego działania w sytuacjach wymagających ratownictwa technicznego. Program szkolenia obejmował m.in. techniki ratownictwa drogowego, obsługę i wykorzystanie sprzętu hydraulicznego oraz pneumatycznego, a także zasady bezpiecznego działania podczas wypadków komunikacyjnych.

an

Fot.KP PSP w Łukowie

Program szkolenia obejmował m.in. techniki ratownictwa drogowego

Krzysztof Kajka ze szkoły w Kisielsku został laureatem Ogólnopolskiego Konkursu Języka Angielskiego!

Zarówno Krzysztof Kajka, jak i pozostali uczestnicy konkursu, wykazali się wysokim poziomem wiedzy, a dzięki ich pracy szkoła została wyróżniona Certyfikatem Innowacyjnej Szkoły (fot. ZS w Kisielsku)

Krzysztof Kajka, uczeń klasy V, zdobył tytuł laureata i zaszczytne III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Języka Angielskiego „Zostań Mistrzem Słówek" (fot. ZS w Kisielsku)

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Szkoła Podstawowa w Kisielsku z dumą informuje o sukcesie swojego ucznia w Ogólnopolskim Konkursie Języka Angielskiego „Zostań Mistrzem Słówek" organizowanym przez platformę edukacyjną Lingos.pl

Celem konkursu było nie tylko rozwijanie kompetencji językowych uczestników, ale również poszerzenie zasobu słownictwa i praktyczne zastosowanie nowych wyrażeń w języku angielskim.

- Z ogromną radością informujemy, że w tegorocznej edycji wyjątkowy sukces odniósł Krzysztof Kajka, uczeń klasy V, który zdobył tytuł Laureata i zaszczytne III miejsce! To wspaniałe osiągnięcie jest efektem jego ciężkiej pracy, determinacji i pasji do nauki języka angielskiego - informuje szkoła na swoim profilu FB.

Pozostali uczestnicy konkursu również mogą być z siebie dumni - wszyscy wykazali się wysokim poziomem wiedzy i ogromnym zaangażowaniem. Dzięki ich pracy szkoła została wyróżniona Certyfikatem Innowacyjnej Szkoły.

Serdeczne gratulacje dla Krzysztofa oraz wszystkich uczniów biorących udział w konkursie! Ich wysiłek, ambicja i pasja do nauki języka angielskiego zasługują na ogromne uznanie.

mo

Jest dotacja. Kto może obiegać się o pieniądze?

Zarząd Województwa Lubelskiego ogłosił konkurs ofert dla jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu województwa lubelskiego pt. „Lubelskie wspiera Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze".

W tegorocznej edycji pula dotacji wynosi 1 mln zł. Pomoc finansowa w wysokości maksymalnie 10 tys. zł może zostać przyznana na zakup wyposażenia i sprzętu dla MDP (np. fantomów, zestawów szkoleniowych, pomocy dydaktycznych czy sprzętu sportowego) lub umundurowania dla członków drużyn.

Pieniądze mogą być również wykorzystane na udział w szkoleniach, zawodach sportowych, sportowo-pożarniczych (np. transport, noclegi, wyżywienie) oraz udział w obozach sportowo-wypoczynkowych (np. transport, opłata za uczestnika). Zainteresowane jednostki mogą składać oferty do 10 lutego br.

an

Ekologia w gminie. Rusza program dotacyjny

Gmina Wola Mysłowska planuje pozyskanie dofinansowania na indywidualne przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Dzięki programowi można uzyskać zwrot nawet 75 procent kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Każdy zainteresowany powinien jak najszybciej złożyć wniosek, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona. Dokumenty można składać do końca lutego br. w Urzędzie Gminy Wola Mysłowska, pokój nr 8. Więcej informacji można uzyskać bezpośrednio w urzędzie.

an

AUTOPROMOCJA
Odwiedź nasz portal
Lukow24.pl

LUK

eprasa.pl a9adad2916

Przedszkolaki wystąpiły dla Babć i Dziadków w „Piątce”

W oddziałach przedszkolnych Szkoły Podstawowej nr 5 w Łukowie 21 stycznia odbyły się Jasełka. W przedstawieniu udział brały wszystkie grupy przedszkolne.

Piękny taniec Aniołków wzruszył gości (fot. SP nr 5 w Łukowie)

Najmłodsi przedstawili scenki z narodzin Pana Jezusa, które były przeplatane pięknymi kolędami i pastorałkami (fot. SP nr 5 w Łukowie)

Wydarzenie było dedykowane Babciom i Dziadkom z okazji ich święta oraz rodzicom, nauczycielom i członkom Klubu Seniora z Gołąbek. Dzieci wystąpiły w części artystycznej, do której przygotowały je Patrycja Skrzypiec i Anna Chmielewska. W części tanecznej wystąpiła grupa aniołków, prezentując taniec ze światełkami. Było magicznie i wzruszająco, a brawom dla dzieci nie było końca.

Na zakończenie spotkania dzieci zaśpiewały gromkie „Sto lat” dla najważniejszych w tym dniu gości. Dyrektor szkoły, Daniel Lonty, podziękował wszystkim za przybycie oraz dzieciom za prezentację swoich talentów muzycznych i tanecznych. Po części artystycznej przyszedł czas na wręczenie prezencików dla babci i dziadka oraz słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

mo

Poznali tajniki druku.
Uczniowie z wizytą w Siedlcach

Fot.ZS nr 3 w Łukowie

W czasie wizyty szczególną uwagę poświęcono m.in. produkcji szyldów i tablic reklamowych. Uczniowie mogli zobaczyć proces obróbki i druku na różnych materiałach

Fot.ZS nr 3 w Łukowie

Uczniowie zobaczyli także w praktyce druk offsetowy i cyfrowy, a także techniki uszlachetniania wydruków takie jak lakierowanie UV i foliowanie

27 stycznia uczniowie klasy 3TCA z Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie odwiedzili drukarnię FOLD w Siedlcach, gdzie poznali nowoczesne technologie druku i introligatorstwa.

Zwiedzanie obejmowało procesy DTP, druk offsetowy i cyfrowy oraz techniki uszlachetniania, takie jak lakierowanie UV i foliowanie. Uczniowie zobaczyli także produkcję szyldów i tablic reklamowych. Pracownicy drukarni chętnie dzielili się wiedzą i odpowiadali na pytania młodzieży, przybliżając codzienną pracę w branży poligraficznej, a także zwrócili uwagę, jakie umiejętności w tej pracy są szczególnie cenione. Po wizycie młodzież udała się do kina na seans filmowy.

an

LUK

Uczniowie „Medyka” obejrzeli repliki historycznej broni

Fot.LO nr IV w Łukowie

Spotkanie odbyło się w dniu 162. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego

W IV Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II w Łukowie 22 stycznia w odbyła się wyjątkowa prezentacja replik historycznej broni oraz prelekcja, którą poprowadził Damian Kurek – pracownik Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie.

Fot.LO nr IV w Łukowie

Młodzież mogła przymierzyć wojskowe mundury

Podczas wykładu i dyskusji omówiono historię oręża Wojska Polskiego. Uczniowie pasjonujący się militariami i historią mieli okazję nie tylko poszerzyć swoją wiedzę, ale również podzielić się własnymi spostrzeżeniami. Dodatkowo zostali zaproszeni do aktywnego udziału w grupie pasjonatów „Broniowy Zakątek”.

Spotkanie odbyło się w dniu 162. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, stanowiąc jednocześnie formę uczczenia pamięci bohaterów tamtego wydarzenia. Organizatorem wydarzenia był Daniel Rychlik.

mo

eprasa.pl a9adad2916

Brazylijska para napastników w Międzyrzecu? Anthony Souza trenuje z zespołem

Huragan Międzyrzec Podlaski jest już po kolejnych meczach sparingowych. Przed tygodniem rozegrał grę wewnętrzną, by w ostatnią sobotę zagrać z Orlętami Radzyń i Lublinianką. Z zespołem trenuje nowy napastnik z Brazylii - Anthony Bernardo de Souza Dorneles.

Huragan będzie wspierany przez miasto, które na początku roku przeznaczyło 139 tys. zł na wsparcie realizacji zadań publicznych

Nowym napastnikiem Huraganu ma zostać Brazylijczyk - Anthony Souza

W sobotnie południe międzyrzeczanie w Lubartowie zmierzyli się z Orlętami Radzyń Podlaski. Skład Huraganu w dużej mierze opierał się na nastoletnich zawodnikach, którym trener Marcin Popławski przygląda się na razie pod kątem włączenia ich do szerokiej kadry zespołu z Międzyrzeca. Na sztucznej murawie w Lubartowie mogliśmy zobaczyć jednak nowego napastnika rodem z Brazylii. Bardzo wiele wskazuje na to, że wiosną Huragan będzie dysponował brazylijskim duetem atakujących. Do dobrze znanego Dionaty Tonina dołączy Anthony Souza. Część rundy jesiennej zawodnik z kraju kawy spędził w Naprzodzie Skórzec. Bardzo prawdopodobne, że 21-latek w 2025 roku pojawi się na czwartoligowych boiskach w barwach Huraganu. Przed wylotem do Polski, Anthony reprezentował barwy Esporte Clube São José z trzeciego poziomu rozgrywkowego w Brazylii.

W zdecydowanie bardziej doświadczonym zestawieniu Huragan zagrał w drugim sobotnim sparingu. Starcie z Lublinianką, tak jak mecz z Orlętami, zakończyło się stratą czterech bramek. W przeciwieństwie do spotkania w Lubartowie, z Lublinianką Huraganowi udało się strzelić jednak jedną bramkę. Jak podkreślają obserwatorzy obu gier sparingowych, Huragan w meczu z Lublinianką pokazał się już ze znacznie lepszej strony. Do przerwy remisował 1:1, a kolejne trafienia dla lublinian padały w samej końcówce meczu. W składzie Huraganu był już Dionata Tonin, który wrócił do Polski z rodzinnych stron, a jedyne trafienie zaliczył Dariusz Drzazga.

W najbliższą sobotę międzyrzeczanie zmierzą się z Wektrą Zbuczyn. Przed zawodnikami Huraganu także starcia z Victorią Parczew, Lutnią Piszczac, ULKS Gołąbek i Startem Krasnystaw. Nasi reprezentanci na poziomie czwartej ligi trenują już na naturalnej murawie. Wśród testowanych mają pojawić się jeszcze zawodnicy z Podlasia Biała Podlaska oraz młodzież z międzyrzeckich akademii.

rg

Orlęta Radzyń Podlaski - Huragan Międzyrzec Podlaski
4:0 (2:0)

Huragan: Nowosz - Konaszewski, Koryciński, Bas, Panasiuk, zaw. testowany, Storto, Anthony Souza, zaw. testowany 2, zaw. testowany 3, zaw. testowany 4.

Lublinianka Lublin – Huragan Międzyrzec Podlaski
4:1 (1:1)

Bramki: Pacek, Skrzycki, K. Wadowski, zaw. testowany – Drzazga.
Huragan: zaw. testowany – Uchymiuk, Chalimoniuk, Łappo, Łukanowski, Maksymenko, Warda, Drzazga, Tonin, zaw. testowany 2, zaw. testowany 3 oraz zaw. testowany 4.

Spar

Lewart Lubartów 0:3
Orlęta Radzyń 0:4
Lublinianka 1:4 (Drzazga)
08.02. Wektra Zbuczyn
13.02. Victoria Parczew
23.02. Lutnia Piszczac
01.03. ULKS Gołąbek
08.03. Start Krasnystaw

Tr

W trakcie załatwiania:
Anthony Bernardo de Souza Dorneles (Naprzód Skórzec)
Odeszli: Bartłomiej Semeniuk (przerwa w treningach)

Mecz kontrolny: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Huragan Międzyrzec Podlaski 4:0. Trzy gole Jana Mroza

Niczego nowego się nie dowiedzieli

- Gdybym wiedział, że rywal wystawi mocno rezerwowy skład, to bym pewnie oszczędził klubowe pieniądze i wspólny czas i zdecydował się na gierkę wewnętrzną... - podsumował sobotni sparring trener Robert Chmura.

Orlęta trenują dwa razy w tygodniu na sztucznej nawierzchni Orlika i raz na stadionie. Są pod tym względem pewnym ewenementem na piłkarskiej mapie Lubelszczyzny, bo sztuczne nawierzchnie powstały już nawet w mniejszych, niemających tak pięknych tradycji piłkarskich ośrodkach i dwustu trenujących dzieciaków ośrodkach, takich jak Poniatowa, Opole Lubelskie, a nawet Milejów (2400 mieszkańców, powiat Łęczna: Tur Milejów ma jedno boisko naturalne, dwa sztuczne, z czego jedno pod balonem....) i można ocenić, że są cywilizacyjnym standardem.

Mróz trzaska...

Do Lubartowa biało-zieloni pojechali w bardzo okrojonym składzie. Oprócz bramkarzy Chmura miał do dyspozycji tylko 13 zdrowych zawodników z pola. Mecz nie przyniósł zbyt wiele nowych informacji, bo rywal nie powiesił poprzeczki specjalnie wysoko. Z pewnością jednak trzy gole Mroza to nie jest coś, obok czego można przejść obojętnie. Zawodnik ten na pozycji napastnika występuje z konieczności, do tej pory lepiej prezentował się jako skrzydłowy albo ofensywny pomocnik.

Bruliński został u Trumpa

Skromna frekwencja wynika w dużej części z kilku odejść z klubu w przerwie zimowej. Pożegnano się z Daniłem Pryimachenko oraz Romanem Karasyukiem i Patrykiem Kubickim. Ze Stanów Zjednoczonych nie powrócił Patryk Bruliński. - Trochę szkoda, bo był to dość obiecujący, potrafiący dobrze grać lewą nogą stoper i miałem nadzieję, ze się jeszcze rozwinie - komentuje decyzję byłego podopiecznego Chmura.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Huragan Międzyrzec Podlaski
4:0

gole: Mróz 3, Szatała
Orlęta: Nowak - Szatała, testowany, Miszta, Rycaj J., Malec, Pęcak, Korolczuk, Rycaj D., Daniłosio, Mróz

Pod skrzydłami Kota

Wszystko wskazuje, że wiosną na Warszawskiej tylko jako trener grup młodzieżowych będzie bywał Bartłomiej Siudaj, który jest bliski przenosin do trenowanego przez wieloletniego zawodnika Orląt Arkadusza Kota AZ BUD-u Komarówka Podlaska. Być może w tym samym kierunku podąży zawodnik drużyny rezerw Cyprian Wardziak. Nie jest jasna również sytuacja Mikołaja Mitury. Obiecujący ofensywny, dobrze wyszkolony technicznie drybler być może wiosną spróbuje sił w prowadzonym przez innego byłego Orlęciaka Piotra Zmorzyńskiego LKS Milanów.

Nas

8 lutego: Lewart Lubartów (III liga)
15 lutego: Chełmianka Chełm (III liga)
22 lutego: Mazovia Mińsk Mazowiecki (IV liga)
1 marca: Orlęta Łuków (okręgówka)

Trzeba łatać dziury

- Żadne z tych odejść nie jest wielkim nieszczęściem, ale jest ich po prostu dużo i nagle okazało się, że mamy wąską kadrę, potrzebujemy więc znaleźć paru zawodników. Nie jest o to łatwo w rezerwach, bo u trenera Koperwasa też tłoku nie ma i bardziej jest oczekiwanie, że to rzadziej grywający piłkarze z pierwszej drużyny będą pomagać rezerwom niż odwrotnie. Naszym głównym celem jest pozyskanie napastnika, ale nie jest to proste zadanie. Wiele rozstrzygnie się w najbliższym tygodniu - podsumowuje sytuację Chmura.

Zbigniew Smółko

Rozlosowano pary barażowe o awans do Betclic III ligi!

27 stycznia w siedzibie Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej odbyło się losowanie par barażowych o awans do Betclic III ligi (grupa 4). W decydującej fazie rywalizacji wezmą udział drużyny, które zakończą sezon IV ligi na drugiej pozycji w tabeli.

Półfinały baraży zaplanowano na 18 i 19 czerwca br. O awans do finału powalczą:
Świętokrzyski Związek Piłki Nożnej - Lubelski Związek Piłki Nożnej
Małopolski Związek Piłki Nożnej - Podkarpacki Związek Piłki Nożnej

Zwycięzcy tych spotkań zmierzą się w wielkim finale, który odbędzie się 22 czerwca. Walka o miejsce w III lidze zapowiada się niezwykle emocjonująco! Finałowe starcie będzie zwieńczeniem zmagań pomiędzy najlepszymi drużynami z czterech regionów. Zwycięzca meczu: Świętokrzyski ZPN/Lubelski ZPN - Małopolski ZPN/Podkarpacki ZPN otrzyma upragniony awans do III ligi.

Czy faworyci sprostają oczekiwaniom, czy czeka nas niespodzianka? O tym przekonamy się już w czerwcu!

mp

BIA

eprasa.pl a9adad2916

Orlęta z porażką

Siedem goli padło w meczu Orląt Łuków z Ruchem Ryki.

- Rywale wygrali zasłużenie. Podeszli pod nas bardzo wysoko - mówi Adrian Świderski.

Szkoleniowiec łukowian zdaje sobie sprawę, że to dopiero początek okresu przygotowawczego. - Za nami tak naprawdę kilka jednostek treningowych. W składzie zabrakło kilku zawodników, a kolejni dopiero podczas sparingu zaliczyli swoje inauguracyjne zajęcia. To taki sparing z przymrużeniem oka - dodaje.

Cieszyć może frekwencja. - Szansę otrzymało 21 zawodników, w tym siedmiu juniorów, dla których każda minuta spędzona na boisku w meczu seniorskim jest niezwykle cenną lekcją - dodaje.

Świderski ma nadzieję, że w najbliższych dniach będzie miał do dyspozycji niemal wszystkich gracz. - W sparingu nie mogli zagrać: Patryk Tomasiak, Sebastian Sowisz, Szymon Siwiec oraz Gabriel Jakimiński, czyli ważne postacie ekipy. Ponadto po raz pierwszy pojawili się: Bartłomiej Chojniak i Mikołaj Pracz - mówi.

Dwóch testowanych

W spotkaniu rozegranym w Gończycach szkoleniowiec przyglądał się dwóm graczom. - Ocenę zostawię dla siebie, ale jestem zadowolony - odparł krótko.

Orlęta Łuków - Ruch Ryki
2:5 (1:2)

Bramki: Dajos (k), zaw. testowany.
Orlęta: Żmuda - Szymecki, Sierociuk, Młynarczyk - zawodnik testowany, Kłoda, Dajos, Drosio - Warowny, zawodnik testowany, Jaworski. Ponadto grali: P. Sowisz, zawodnik testowany, Sierociuk, Kąkol, Pracz, Chojniak, Trzaskowski, Boreczek, K. Sowisz, Sokołowski.

Jadą do Mińska

Kolejny mecz kontrolny odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Łukowianie zagrają na boisku w Mińsku Mazowieckim. Rywale będzie Podlasie II Sokołów Podlaski. Początek starcia o godz. 15:00.

mp

Świderski: Żeby grać, trzeba trenować

Kilka dni temu na naszych łamach ukazała się rozmowa z Adrianem Siemieniukiem, który przez sześć lat był graczem Orląt.

24-latek w ostatnich miesiącach nie mógł normalnie trenować i grać z powodu obowiązków służbowych. - W lipcu odbyłem rozmowę z wówczas nowym trenerem. Miał mi dać odpowiedź, jaką podejmie decyzję. Wtedy nie mogłem trenować, ponieważ byłem w rozjazdach związanych z pracą. Najpierw kilka miesięcy w Katowicach, później w Warszawie. Oferowałem, że mogę spróbować pomóc drużynie w meczach, gdyż w weekendy pojawiałem się w domu. Podobnie było za trenera Stanisława Chudzika w rundzie wiosennej poprzedniego sezonu - mówi Adrian Siemieniuk.

Jak przyznaje, przez dłuższy czas nie dostawał żadnej odpowiedzi. - Musiałem się o nią dopraszać przez kolegę z zespołu. Otrzymałem sygnał, że prezes i trener raczej nie będą zainteresowani. Uznałem, że od tamtego momentu temat Orląt jest zamknięty - dodaje.

24-latek nie tak wyobrażał sobie zakończenie współpracy. - Po sześciu latach gry w Orlętach chyba zasłużyłem sobie na inne potraktowanie. Uważam, że to lekki brak szacunku do mojej osoby. W drużynie pojawiło się kilku dobrych zawodników, wiec nikt za mną nie płacze. Ja też nie będę tego robił i wiosną pogram w innym klubie - zaznacza.

Do tych słów odniósł się Adrian Świderski. - Stawiamy na zawodników, którzy trenują regularnie. Moglibyśmy mieć kilku graczy, którzy „wpadaliby" na sam mecz, ale jeśli budujemy coś na poważnie, potrzebujemy mocnych fundamentów. Adrian dawał jakość, ale żeby grać, trzeba trenować - powiedział opiekun lidera Klasy Okręgowej.

mp

Zimowa Akademia Karate w Staninie

Zapraszamy wszystkie dzieci do udziału w **Zimowej Akademii Karate, która odbędzie się w Staninie w dniach 24, 26 i 28 lutego!

Dlaczego warto?
- zajęcia są bezpłatne dla nowych uczestników!
- nauka podstaw karate kyokushin w przyjaznej atmosferze
- rozwój sprawności, koncentracji i dyscypliny
- wspaniała okazja, by spróbować czegoś nowego!
- zajęcia w specjalnie do tego przygotowanej sali
- najlepszy sprzęt treningowy

Treningi poprowadzą doświadczeni instruktorzy, którzy pokażą, że karate to nie tylko sport, ale także świetna zabawa!

Gdzie? Stanin
Kiedy? 24, 26, 28 lutego 16:30,17:30 i 18:50

- Nie przegap tej okazji! Zabierz ze sobą wygodny strój sportowy i dołącz do nas - mówi Agnieszka Borek. Więcej informacji pod numerem 735 033 896.

mp

A U T O P R O M O C J A

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Błażej Borkowski w reprezentacji Polski

Już w dniach 6-15 lutego w Centralnym Ośrodku Sportu OPO Cetniewo odbędzie się zgrupowanie kadry narodowej juniorów w podnoszeniu ciężarów.

W gronie 10 najlepszych młodych zawodników z całego kraju znalazł się reprezentant Olimpijczyka Łuków - Błażej Borkowski! Jego szkoleniowcem klubowym jest Robert Dołęga.

Obóz treningowy ma ogromne znaczenie w kontekście nadchodzących Mistrzostw Świata IWF do lat 17, które odbędą się w stolicy Peru, Limie, w dniach 30 kwietnia – 5 maja. To właśnie na tym zgrupowaniu trenerzy wyłonią zawodników, którzy otrzymają szansę na reprezentowanie Polski na arenie międzynarodowej.

mp

ROZMOWA Z Błażejem Borkowski, zawodnikiem Olimpijczyka Łuków

Trzeba spełniać swoje marzenia

Jak forma?
- Szczytowa. Jestem bardzo dobrze przygotowany. Od miesiąca bardzo ciężko trenuję. Ćwiczę 2-1, czyli co drugi dzień mam dwa treningi.

Celem jest Lima. To chyba działa na wyobraźnię?
- Celem i marzeniem jest polecieć do Peru, by reprezentować nasz kraj.

Uda się?
- Jeszcze nie wiem czy polecę na mistrzostwa świata. Będzie ciężko, ale mogę powalczyć o miejsce w samolocie. Trzeba spełniać swoje marzenia. Jestem bardzo dobrze przygotowany. Na pewno się nie poddam i będę walczył do końca.

Co znaczy powołanie do kadry?
- To ogromne wyróżnienie i dowód na to, że moja ciężka praca została doceniona. Dla mnie to szansa na rozwój, reprezentowanie swojego kraju i rywalizowanie na najwyższym poziomie. To także duża odpowiedzialność, bo wiąże się z jeszcze większym zaangażowaniem, dyscypliną i poświęceniem dla sportu.

Błażej Borkowski ma szansę na udział w mistrzostwach świata, które odbędą się w stolicy Peru, Limie

„Czwórka" z wicemistrzostwem

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Łukowie wywalczyli drugie miejsce podczas zmagań rejonowych w siatkarskich czwórkach.

Podopieczni Jakuba Ostrowskiego po zwycięstwie w zmaganiach powiatowych wybrali się do Białej Podlaskiej. Łukowianie zanotowali zwycięstwo 2:0 (15:6, 15:11) z SP 3 w Międzyrzecu Podlaskim oraz ulegli 0:2 z gospodarzami z SP 6 w Białej Podlaskiej.

mp

SP 4 Łuków: Adam Mądry, Antoni Strzelczak, Alan Grzyb, Adam Kołodziej, Krzysztof Stępniewski, Marcel Antolak, Mateusz Czubaszek, Kacper Mazurek, Andrii Parfenenko, Tomasz Burdach. Trener: Jakub Ostrowski

eprasa.pl a9adad2916

Ze sztangą uczczą pamięć Kowalczyka

Organizatorzy odliczają godziny do rozpoczęcia XVI Międzynarodowego Memoriału Janusza Kowalczyka w podnoszeniu ciężarów.

Zawody odbędą się 15 lutego w Łukowie w hali im. Janusza Kowalczyka przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie. Pierwszy memoriał został zorganizowany w 1999 roku, czyli rok po śmierci Janusza Kowalczyka przez nauczyciela i byłego zawodnika podnoszenia ciężarów - Mariusza Kiełczewskiego. Memoriał został reaktywowany w 2012 roku przez Roberta Dołęgę, gdzie odbył się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1. Od 2013 roku zawody odbywają się w hali sportowej im. Janusza Kowalczyka przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie. W tym też roku Rada Miasta wyraziła zgodę na nazwanie hali sportowej właśnie imieniem Janusza Kowalczyka.

Podobnie jak w latach ubiegłych, w tym roku impreza także została objęta honorowym patronatem Starosty Powiatu Łukowskiego Dariusza Szustka. Organizatorem zawodów jest Klub Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej i Lubelski Okręgowy Związek Podnoszenia Ciężarów. Start w imprezie potwierdzili zawodnicy i zawodniczki z Czech i Ukrainy oraz 10 klubów z województwa łódzkiego, podlaskiego, mazowieckiego i oczywiście lubelskiego.

Janusz Kowalczyk wraz z najmłodszym z braci Dołęgów - Danielem. Czyż on nie był słodkim dzieciakiem?

Oprócz memoriału odbędzie się także 1 Runda Polskiej Ligi Podnoszenia Ciężarów, w której wystąpią zespoły: LKS Dobryszyce (ubiegłoroczni wicemistrzowie), Husaria Lubraniec, Znicz Biłgoraj i Olimpijczyk Łuków. Serdecznie zapraszamy. Sobota, 15 lutego od godz. 11.00, Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Cieszkowizna 13, Łuków. Zawody potrwają do ok. godz. 20. Otwarcie zaplanowane jest na godz. 14.30

Kim był Janusz Kowalczyk?

Janusz Kowalczyk urodził się w Łukowie 9 lipca 1949 roku, a zmarł 3 września 1998 roku w wieku 49 lat. Z zawodu był kolejarzem (adiunktem). Ukończył technikum kolejowe. Był żonaty z Kazimierą. Był też zawodnikiem i występował w kategorii muszej do 52 kg, ale największe sukcesy święcił jako szkoleniowiec Orlętach Łuków. Był wychowawcą dwóch pokoleń sportowców. To on przewidział, że Marcin Dołęga będzie mistrzem świata, który wtedy miał 13 lat!

Współpraca z trenerem Kazimierzem Olszewskim zaowocowała tym, że Orlęta Łuków dwa razy awansowały do drugiej ligi. Janusz Kowalczyk jako instruktor podnoszenia ciężarów pracował też w Radoryżu Smolanym. Wielokrotnie odznaczony; brązową (1983) i złotą (1984) odznaką przez Polski Związek Podnoszenia Ciężarów, a w 1987 roku odznaczony medalem honorowym. - Trener Kowalczyk był nie tylko trenerem, ale też, dla niejednego młodego chłopaka, drugim ojcem - mówi Robert Dołęga.

mp

Janusz Kowalczyk zmarł w wieku 49 lat. Jego najznakomitszymi wychowankami byli bracia Dołęgowie

Dołęga trenerem kadry!

Wielkie wyróżnienie dla łukowianina. Robert Dołęga został trenerem reprezentacji Polski!

Komisja Konkursowa (powołana specjalnie podczas posiedzenia Zarządu PZPC w dniu 3 stycznia 2025) dokonała przeglądu ofert i wybrała trenerów kadr narodowych w grupach Seniorka i U23, Juniorka U20, Junior U20, Juniorka młodsza U17 i młodziczka U25, junior młodszy U17 i młodzik U15. Za kadrę juniorów młodszych U17 i młodzików będzie odpowiadał Robert Dołęga, który jest szkoleniowcem Olimpijczyka Łuków!

Robert Dołęga teraz oraz mając 15 lat. Poznalibyście tego pana?

Robert Dołęga

To postać, która na stałe zapisała się w historii polskiego podnoszenia ciężarów.

Urodzony 31 grudnia 1977 roku w Łukowie, przez lata swojej sportowej kariery odnosił sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej, stając się jednym z czołowych sztangistów w Polsce. Olimpijczyk, wielokrotny medalista mistrzostw Polski i Europy, a także rekordzista kraju, Dołęga przez lata rywalizował w kategorii wagowej do 105 kg.

Droga na szczyt

Dołęga swoją przygodę ze sportem rozpoczął w Orlętach Łuków, gdzie trenował do 1996 roku. Następnie reprezentował WLKS Siedlce/Iganie Nowe, a później Startu Otwock. W 2007 roku wrócił do macierzystego klubu, gdzie objął funkcję pierwszego trenera sekcji podnoszenia ciężarów. Jego determinacja i ciężka praca zaowocowały zdobyciem aż trzynastu medali mistrzostw Polski, co dało mu miejsce w ścisłej czołówce polskich sztangistów.

Nie tylko sportowiec, ale także organizator

Robert Dołęga to nie tylko wybitny sportowiec, ale również zaangażowany działacz sportowy i organizator. W 2008 i 2009 roku był inicjatorem i głównym organizatorem prestiżowych zawodów „Bracia Dołęgowie Zapraszają", które przyciągały czołowych zawodników z kraju i zagranicy.

Zasłużony dla społeczności

Jego działalność nie ogranicza się wyłącznie do sportu. Dołęga od lat angażuje się w życie lokalnej społeczności. Został odznaczony licznymi wyróżnieniami, takimi jak „Złoty Niedźwiedź" i „Złota Sosenka" za zasługi dla Łukowa i Otwocka. W 2013 roku minister sportu uhonorował go brązową odznaką „Za zasługi dla sportu", a w 2017 roku otrzymał odznakę „Zasłużony dla Województwa Lubelskiego".

Edukacja i działalność społeczną

Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie (Zamiejscowy Wydział w Białej Podlaskiej). Od 2014 roku pełni funkcję prezesa Klubu Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej, który powstał z jego inicjatywy. Od lat pracuje w łukowskich placówkach jako nauczyciel wychowania fizycznego.

Człowiek sportu i polityki

Robert Dołęga do niedawna aktywnie uczestniczył także w życiu politycznym. Przez trzy kadencje zasiadał w Radzie Miasta Łukowa, a w latach 2010-2018 był członkiem Rady Sportu w Łukowie. W 2016 roku został członkiem Rady Trenerów przy Polskim Związku Podnoszenia Ciężarów, a w 2017 roku pełnił funkcję trenera kadry narodowej seniorów. Ponadto w latach 2018-2024 zasiadał w Wojewódzkiej Radzie Sportu.

mp

LUK

ROZMOWA Z Robertem Dołęgą, trenerem reprezentacji Polski oraz Olimpijczyka Łuków

Dziękuję mamie Zofii

Robert Dołęga trenerem reprezentacji Polski. Brzmi dumnie?

- Znowu wracam do kadry. Po raz drugi będę szkoleniowcem najlepszych w kraju. Mój początek miał miejsce w 2017 roku, gdy objąłem kadrę narodową seniorów. Wtedy to dopiero było wyzwanie. Teraz, mam nadzieję, będzie łatwiej. A wracając do pytania, ludzie Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów docenili moje klubowe sukcesy w tych grupach wiekowych do lat 15 i 17.

Wróćmy do 2017 roku...

- Wygrałem konkurs na trenera kadry seniorów. Pracowałem 11 miesięcy z ekipą, która wywalczyła srebrny medal mistrzostw świata oraz trzy brązowe mistrzostw Europy.

Od kiedy ruszasz z kadrą?

- Już ruszyłem ponieważ teraz dużo czasu spędzam na rozmowach zarówno z działem szkolenia PZPC, jak i trenerami klubowymi zawodników - kandydatów do kadry.

Kiedy premierowe zgrupowanie?

- Pierwsze zgrupowanie już za dwa tygodnie w Spale, gdzie w sumie spędziłem prawie dwa lata swojego życia.

A co z klubem? Możesz obiecać, że nie zaniedbasz Olimpijczyka Łuków?

- Nie zaniedbam. Zbyt długo pracowaliśmy z zawodnikami i całym zarządem Olimpijczyka, by stworzyć dobrze prosperującą machinę do zdobywania medali.

Nominacja to taki spóźniony prezent na urodziny...

- W pewnym wieku nie obchodzi się już urodzin, więc i nie ma prezentów (śmiech - przyp. red.).

Może niewiele osób wie, ale przyszedłeś na świat w dniu, w którym bawi się cały świat...

- 31 grudnia to fajna data na przyjście na świat. Dziękuję mamie Zofii.

eprasa.pl a9adad2916

Setki piechurów na Rajdzie Powstańczym im. ks. Brzóski

Fot.SZAK Koło Łuków

Razem z proboszczem Andrzejem Kieliszkiem z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie oddali hołd poległym bohaterom

Fot.SZAK Koło Łuków

W rajdzie uczestniczyła jak zwykle duża grupa dzieci i młodzieży oraz kadeci ze szkoły w Radoryżu Smolanym

W nocy z 24 na 25 stycznia 2025 roku odbył się jubileuszowy X Pieszy Rajd Powstańczy im. księdza Stanisława Brzóski.

Rajd, zainicjowany w 2016 roku przez Sławomira Smolaka i Roberta Wysokińskiego, z roku na rok przyciąga coraz więcej uczestników. Tym razem do udziału zgłosiło się aż 150 osób. Uczestnicy, podzieleni na dwie grupy, wyruszyli z różnych miejsc, z Łukowa oraz Wiśniewa, by wspólnie spotkać się w Rezerwacie Jata.

Grupa łukowska rozpoczęła wędrówkę od mszy świętej w kościółku Św. Rocha na cmentarzu, odprawionej przez ks. Andrzeja Kieliszka, proboszcza parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. Po modlitwie i złożeniu kwiatów na symbolicznym grobie powstańców styczniowych piechurzy wyruszyli w stronę Jaty, pokonując 12 kilometrów. Na trasie zatrzymali się przy pomniku Pamięci Powstańców Łukowian na Placu Narutowicza, gdzie złożono wieńce, zapalono znicze i odśpiewano hymn państwowy. Grupa z Wiśniewa, prowadzona przez wójt gminy Wiśniew Barbarę Rybaczewską, wyruszyła wcześniej, bo już o godzinie 17:00 spod urzędu gminy. Uczestnicy przemierzyli 25 kilometrów, zatrzymując się w Lesie Mroczkowskim przy „Dębie straceń" – miejscu pamięci. Msza Święta odbyła się w kościele pw. Świętej Rodziny w Śmiarach.

Tuż przed północą obie grupy spotkały się w Rezerwacie Jata. Wspólnie pokonano ostatni odcinek wiodący do pomnika ks. Stanisława Brzóski. Tam odbyły się najważniejsze punkty programu: odśpiewanie hymnu, Apel Pamięci, odczytany przez kleryka z seminarium w Siedlcach, oraz złożenie kwiatów. Modlitwę zakończyło wspólne wykonanie pieśni „Boże, coś Polskę".

Rajd zakończył się w rekonstruowanym obozie partyzanckim w Klimkach, gdzie na uczestników czekał gorący posiłek przygotowany przez KGW z Zalesia. Na pamiątkę udziału w rajdzie wszyscy uczestnicy otrzymali odznaki, wręczone przez wójtów Barbarę Rybaczewską i Mariusza Osiaka.

an

Fot.SZAK Koło Łuków

W tym roku do udziału zgłosiło się aż 150 osób

Fot.SZAK Koło Łuków

W rajdzie brała udział Ochotnicza Straż Pożarna z Wiśniewa oraz Zalesia

Fot.SZAK Koło Łuków

Rajd zakończył się w rekonstruowanym obozie partyzanckim w Klimkach

Nowoczesny sprzęt termowizyjny dla łukowskiej policji od ZM Łuków

Fot.KPP Łuków

Urządzenie przekazali prezesi Zakładów Mięsnych Łuków S.A. na ręce przedstawiciela Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Policjantów KPP w Łukowie

Łukowscy policjanci otrzymali cenny sprzęt, który wesprze ich działania w terenie. Funkcjonariusze wzbogacili się o wysokiej klasy monokular termowizyjny.

Urządzenie przekazali prezesi Zakładów Mięsnych Łuków S.A. na ręce przedstawiciela Samorządnego Niezależnego Związku Zawodowego Policjantów KPP w Łukowie.

Nowoczesny monokular termowizyjny to niezwykle przydatne narzędzie, które pozwoli na szybkie lokalizowanie osób zaginionych, niezależnie od warunków atmosferycznych czy pory dnia. W ubiegłym roku łukowscy policjanci przeprowadzili 23 szeroko zakrojone akcje poszukiwawcze, w których tego typu sprzęt mógłby znacząco usprawnić działania.

Dzięki wyposażeniu w termowizję służby mundurowe będą jeszcze skuteczniejsze w niesieniu pomocy osobom potrzebującym.

mo

Wielki remont w łukowskiej parafii

Trwające prace remontowe w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie są na etapie odbioru.

Obejmują one modernizację krypt, strefy przyziemia kościoła oraz tzw. „klasztorku". Uroczyste zakończenie prac i oficjalne otwarcie odnowionych obiektów zaplanowano na 5 lutego.

Parafia może pochwalić się również zakończonym projektem budowlanym, dotyczącym przebudowy terenu wokół kościoła. Dokumentacja, zatwierdzona przez odpowiednie instytucje kosztowała 24 600 zł.

Jak informuje parafia - zostały opracowane kosztorysy inwestorskie do tego projektu. Wynika z nich, że rozebranie starego i wykonanie nowego ogrodzenia wokół kościoła z bramami i furtkami będzie kosztowało 1 446 787 zł. Natomiast zagospodarowanie terenu wokół kościoła z utwardzeniem placu, chodnikiem procesyjnym, sektorem ławek i miejscem parkingowym na rowery, będzie kosztowało 1 372 987 zł.

Planowany jest także remont zabytkowej dzwonnicy. Uzyskano już zgodę Urzędu Ochrony Zabytków na badania wilgotnościowe, zasolenia oraz obciążeniowe, które będą podstawą do opracowania projektu budowlanego. Prace nad tym dokumentem, które obejmują również przeniesienie dzwonów do dzwonnicy, potrwają około miesiąca.

Równocześnie opracowano projekt systemu magazynowania i rozprowadzania wód opadowych, który obecnie czeka na zatwierdzenie przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków.

an

R E K L A M A

WYWÓZ SZAMBA
tel. 722-309-191

eprasa.pl a9adad2916

Lukow24.pl

„Łukowiacy” kolędowali w parafii Przemienienia Pańskiego

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” w niedzielę, 26 stycznia dał koncert kolęd i pastorałek w parafiach w Łukowie, w tym w parafii pw. Przemienienia Pańskiego.

Młodzi „Łukowiacy” z kapelą odwiedzili łukowskie parafie i zaprezentowali znane i lubiane kolędy i pastorałki. Kilka kolęd zaśpiewali już podczas mszy św. o godzinie 17. Po mszy odbył się koncert. Zespół istnieje od 1999 r. i co roku kolęduje z łukowianami. Tańczy i śpiewa w nim obecnie ponad 100 dzieci. Kierownikiem zespołu jest Grzegorz Rzymowski. Zespół ma na koncie liczne koncerty w kraju, jak i za granicą. Księża podziękowali młodym wykonawcom za wspólne kolędowanie.

mo

„Łukowiacy” zaśpiewali kolędy i pastorałki w łukowskich parafiach

Młodzieżowa Brygada Historyczna dała „lekcję żywej historii” w Stoczku Łukowskim

Karol Rosa i David Manukyan, przedstawiciele Młodzieżowej Brygady Historycznej ze Starych Kobiałek, odwiedzili 27 stycznia Zespół Szkół w Stoczku Łukowskim. Tu przeprowadzili wyjątkowe lekcje historyczne.

Karol Rosa i David Manukyan z Młodzieżowej Brygady Historycznej ze Starych Kobiałek z dyrektor ZS w Stoczku Łukowskim Ewą Mokicką (fot. ZS w Starych Kobiałkach)

Tematem zajęć była wystawa zatytułowana „1 września 1939 współczesnym okiem”, która przybliżyła młodzieży tragiczne wydarzenia z początku II wojny światowej.

W skład wystawy weszły oryginalne eksponaty, takie jak niemieckie hełmy, bagnety, banknoty i monety z II Rzeczypospolitej, szable, odznaczenia oraz repliki broni z epoki. Uczniowie mieli okazję zobaczyć makietę bitwy pod Mławą.

Członkowie MBH serdecznie podziękowali dyrektor szkoły Ewie Mokickiej oraz nauczycielowi Marcinowi Gomułce za możliwość przeprowadzenia lekcji.

mo

Krzysztof Jodełko opuszcza klub PiS w Radzie Miasta

ŁUKÓW: Przewodniczący Rady Miasta Łuków Artur Czubaszek poinformował na sesji w środę, 29 stycznia, że radny Krzysztof Jodełko zrezygnował z członkostwa w klubie Prawa i Sprawiedliwości. W związku z tym liczba radnych PiS w Radzie zmniejszyła się do siedmiu na 21 radnych.

– Potwierdzam informację przedstawioną przez pana przewodniczącego Rady Miasta o mojej rezygnacji z członkostwa w Klubie PiS. Dla pana przewodniczącego Klubu i członków klubu PiS serdeczne podziękowania za dotychczasową współpracę – powiedział podczas sesji Krzysztof Jodełko.

Radny Jodełko nie wyjaśnił, jakie są przyczyny tej decyzji. Nie da się ukryć, że jest ona dużym zaskoczeniem i spowodowała wiele domysłów. 64-letni Krzysztof Jodełko to wieloletni radny, w ostatnich wyborach samorządowych zdobył 423 głosy w okręgu nr 3, startując z miejsca nr 1 listy PiS w tym okręgu.

mo

Krzysztof Jodełko od 2010 r. startował w wyborach z list PiS, był także w przeszłości przewodniczącym Rady Miasta

Skład klubów radnych w Radzie Miasta Łuków

1. Klub Radnych „Razem Ponad Podziałami”
Artur Czubaszek
Grzegorz Gomoła (przewodniczący)
Sebastian Ignaciuk
Paweł Stoga

2. Klub Radnych „Prawo i Sprawiedliwość”
Bartłomiej Bryk (przewodniczący)
Jerzy Siwiec
Zygmunt Celiński
Emilia Chruściel
Artur Gałach
Marcin Mościcki
Andrzej Skwarek

3. Klub Radnych „Alternatywa dla Łukowa”
Łukasz Bober (przewodniczący)
Arkadiusz Pogonowski
Monika Jędrzejkowska
Maciej Kazana
Jarosław Okliński
Sławomir Smolak
Tomasz Świniarski

Bez klubu:
Krzysztof Okliński i Przemysław Wereszczyński z Przymierza dla Ziemi Łukowskiej
Krzysztof Jodełko

O G Ł O S Z E N I E

Stoczek Łukowski, dnia 4 luty 2025 r.

G-G.6721.14.2024

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów miasta Stoczek *Łukowski*

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1112 zm.), w związku z Uchwałą Nr VII/36/2024 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 11 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów miasta Stoczek Łukowski

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów miasta Stoczek Łukowski

w dniach od 04.02.2025 r. do 06.03.2025 r.

Projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski: (http://www.bip.stoczek-lukowski.pl/) w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne” oraz na stronie internetowej Miasta Stoczek Łukowski (https://www.stoczek-lukowski.pl/) w zakładce „Przetargi i ogłoszenia”, a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Pl. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w godzinach pracy Urzędu od 7:30 do 15:30, w pokoju nr 209.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się **13 lutego 2025 r. o godz. 16:00** w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Pl. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo).

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:

13 lutego 2025 r. w godz. 15.30-16.00 w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski;

19 lutego 2025 r. w godz. 11-12 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski;

27 lutego 2025 r. w godz. 16-17 za pomocą środków porozumiewania się na odległość, po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Stoczka Łukowskiego.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w czwartek 6 marca 2025 r.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Stoczka Łukowskiego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

LUK

eprasa.pl a9adad2916

Tacy goście zaśpiewali w Gołąbkach

27 stycznia Zespół Szkół w Gołąbkach gościł Małą Orkiestrę Dni Naszych – zespół, który edukuje przez zabawę, uśmiech i muzykę.

W trakcie koncertu, którego głównym tematem były emocje – te przyjemne i te trudniejsze, artyści w przystępny sposób poruszyli istotne zagadnienia, trafiając do młodszej publiczności. Zespół po raz kolejny zdołał porwać uczniów do wspólnego śpiewania i grania, zachęcając ich do aktywnego udziału w występie. Tradycyjnie muzycy zaprosili dzieci na scenę do wspólnej zabawy.

an

Fot. ZS w Gołąbkach

Przewodnim tematem koncertu były emocje, te mniej i te bardziej przyjemne

Fot. ZS w Gołąbkach

Orkiestrze jak zawsze udało się porwać szkolną publiczność do wspólnego śpiewania, a nawet grania

Fot. ZS w Gołąbkach

Orkiestrze jak zawsze udało się porwać szkolną publiczność do wspólnego śpiewania

Kolejne wokalne zwycięstwo Natalii Burdach z Fabryki Piosenki ŁOK!

Pół roku temu informowaliśmy Was o sukcesie Natalki w I Ogólnopolskich Dziecięcych Konfrontacjach Muzycznych Strzyżów 2024. Teraz idą kolejne laury dla naszej wokalistki!

W ostatnim czasie Natalia Burdach, będąca podopieczną Fabryki Piosenki ŁOK, zdobyła tytuł Laureata III stopnia w XXXVI Międzynarodowym Konkursie Digi-Talenty Święta 2024 online!

Był to konkurs, który łączył pasjonatów sztuki, muzyki, tańca i kreatywności z całego świata! Co ciekawe, tegoroczna edycja zgromadziła wyjątkowe talenty z 11 krajów: Azerbejdżanu, Białorusi, Bułgarii, Cypru, Mołdawii, Polski, Portugalii, Serbii, Ukrainy I Mołdawii. Ich niezwykłe występy oceniali doświadczeni eksperci z Białorusi, USA, Bangladeszu, Nigerii, Ukrainy, Polski, Litwy i Malezji.

Natalia Burdach w czasie konkursu. Dała z siebie wszystko!

Organizatorem konkursu była Fundacja „Inicjatywa" ze Świdnicy.

Serdeczne gratulacje dla Natalki składa redakcja!

Ewa Jaszczak

LUK

O G Ł O S Z E N I E

Łuków, 4 lutego 2025 r.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE
Wójta Gminy Łuków
O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH DOTYCZĄCYCH PROJEKTU ZINTEGROWANEGO PLANU INWESTYCYJNEGO GMINY ŁUKÓW W OBSZARZE CZĘŚCI DZ. EWID. 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108 I 118/1 OBRĘB JEZIORY

Na podstawie 8h ust. 1 w związku z art. 37ec ust. 1 pkt 4 lit. d, ust. 5 i 6 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.*) oraz art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz.1112 z późn. zm.)*

z a w i a d a m i a m

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego Gminy Łuków w obszarze części dz. ewid. 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108 i 118/1 obręb Jeziory wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, trwających od dnia **4 lutego 2025** r. do **17 lutego 2025 r.**

Zgodnie z art. 37ec ust. 1 pkt 4 lit. d i ust. 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w ramach **konsultacji społecznych zbierane będą uwagi do projektu Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego**.

Uwagi do projektu Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego należy składać do Wójta Gminy Łuków z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17 lutego 2025 r.** Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: *sekretariat@lukow.ug.gov.pl*.

Projekt Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy w Łukowie, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków – **pokój nr 36,** w godzinach pracy Urzędu (7^{30}-15^{30}) oraz w BIP Urzędu Gminy Łuków **www.uglukow.bip.lubelskie.pl** zakładka **MPZP > ZPI.**

Zgodnie zart. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia **17 lutego 2025 r.,** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: *sekretariat@lukow.ug.gov.pl* bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Łuków.

Wójt Gminy Łuków
/-/ mgr Mariusz Osiak

Informuję, że:

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Wójt Gminy Łuków z siedzibą przy ul. Świderskiej 12, 21-400 Łuków, tel. (25) 798 24 39, mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pL
3. Dane są podawane w celu składania wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
4. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz § 12 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. Nr 164 poz. 1587).
5. Konsekwencją braku podania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
6. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
7. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych osobiście lub korespondencyjnie ul. Świderska 12, 21-400 Łuków, mail: iod@lukow.ug.gov.pl
8. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie https://uglukow.bip.lubelskie.pl/?id=442 oraz w siedzibie Administratora: ul. ul. Świderska 12, 21-400 Łuków

eprasa.pl a9adad2916

Dzieci zrobiły piękne portrety Świętego Mikołaja. Są nagrody!

GMINA STANIN: Gminny Konkurs Plastyczny „Portret Świętego Mikołaja" został rozstrzygnięty! W rywalizacji wzięło udział 14 grup przedszkolnych z całej gminy.

I miejsce zdobyły dzieci z Grupy 0A z przedszkola w Staninie (fot. ZS w Staninie)

Poziom artystyczny prac był niezwykle wysoki. Jury miało trudne zadanie, ale udało się wyłonić laureatów: I miejsce zdobyły dzieci z Grupy 0A z przedszkola w Staninie, II miejsce zajęły „Jeżyki" z przedszkola w Tuchowiczu oraz Grupa 0C z przedszkola w Sarnowie, a III miejsce przypadło Grupie 0B z przedszkola w Staninie oraz Grupie 0A z przedszkola w Sarnowie.

Pozostałe grupy otrzymały wyróżnienia, a każdy uczestnik został nagrodzony upominkiem za zaangażowanie i twórczy wkład w konkurs.

Organizatorzy gratulują wszystkim dzieciom oraz ich opiekunom wspaniałych pomysłów i dziękują za udział w konkursie.

mo

II miejsce - „Jeżyki" z przedszkola w Tuchowiczu (fot. ZS w Staninie)

III miejsce przypadło Grupie 0B z przedszkola w Staninie (fot. ZS w Staninie)

Wnuki rozbawiły Babcie i Dziadków w Rolach

Piękne występy taneczne dla Babć i Dziadków (fot. ZS w Rolach)

Wspólna zabawa najmłodszych i najstarszych (fot. ZS w Rolach)

Babcie i dziadkowie otrzymali prezenty i zostali zaproszeni na słodki poczęstunek (fot. ZS w Rolach)

GMINA ŁUKÓW: Przedszkolaki, uczniowie klas I-III Zespołu Szkół w Rolach oraz uczestnicy kółka tanecznego przygotowali dla wyjątkowych gości zjawiskowy występ. Dziadków i babcie zaproszono do wspólnej zabawy i na pyszny poczęstunek.

Był to dzień pełen uśmiechu, który przypomniał wszystkim, jak ważne są wspólne chwile i rodzinne spotkania. - Serdecznie dziękujemy gościom za liczne przybycie, a rodzicom za pomoc w przygotowaniu uroczystości – podsumowali organizatorzy.

mo

LUK

eprasa.pl a9adad2916